

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.

Rekopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Florjana M. i Moniki.

Jutro: S. Piusa V Papieża.

Czwartek: *Wniebowstąpienie Pańskie.*

Piątek: SS. Domicelli i Eufrozyny P. M.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 26

Zachód „ „ 7 „ 28.

Długość dnia god. 15 minut 2.

Przybyło „ „ 7 „ 35

Sobota: S. Stanisława Biskupa M.

Niedziela: S. Grzegorza Biskupa.

Poniedziałek: SS. Izzydora Or. i Antonina.

Wtorek: S. Mamerta Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość wczorajsza Znalezienia Krzyża Ś-go, obchodzoną była uroczystość w kościele pod temże wezwaniem na Krak.-Przedm.—Nabożeństwo tak rano jak i po-południowe odbyło się w obec licznie zebranych pobożnych, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processjami, które połączone zostało w końcu z Nabożeństwem Majowym na cześć Najświętszej Marji Panny Boga-Rodzicy — codziennie o godzinie 6-tej po południu w tejże Świątyni przez cały miesiąc maj odprawianem.

— W dniu dzisiejszym odbywa się Nabożeństwo odpustowe w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwej. Kościół ten bowiem obchodzi pamiątkę doroczną Ś-tej Moniki, matki Ś-go Augustyna.

W kościele Opieki Ś-go Józefa na Krak.-Przedm., wprost ulicy Królewskiej, odprawionem zostało dzisiaj z powodu tejże samej uroczystości, dopołudniowe solenne Nabożeństwo.

Uroczystość zaś Ś-go Florjana Męczennika, która również w dniu dzisiejszym wypada, obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowym, w kościele na Pradze, w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 9 b. m.

— Pojutrze przypada jedna z największych uroczystości kościoła katolickiego Wniebowstąpienie Pańskie, która to uroczystość obchodzoną będzie solennem nabożeństwem z kazaniem i processjami we wszystkich Świątyniach Pańskich, a nadto Odpustowym Nabożeństwem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, w kościołach: Ś-iej Trójcy na Solcu, Ś-go Jacka przy ulicy Freta i Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej. W ostatnio wymienionych Świątyniach odbędą się już jutro pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, we wszystkich zaś innych, bez wystawienia.

W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 108 wydany, zamieszczono: W rozkazie do Wojsk Warszawskiego Okręgu Wojennego z d. 16 Kwietnia r. b. za Nr 88, zamieszczono: Z uwagi, że z dniem 16 kwietnia roku bieżącego, rozpoczęte zostało praktyczne strzelanie przez artylerję na Powązkowskim polu wojennem, JW. Komenderujący Wojskami, dla zapobieżenia wypadkom nieszczęśliwym, pochodzącym z rozzerwania ładunków, rozkazał rządzić: oznajmić Wojskom Warszawskiego okręgu wojennego, dla wiadomości i zastosowania się: 1) Zabrania się chodzić i jeździć w miejscach, gdzie padają wystrzelane ładunki, dopóki na granicach pola wywiezionej będzie chociażby jedna chorągiew czerwona. 2) Dostrzeżonych na polu ładunków, nie należy dotykać się rękami, łaskami, lub czemkolwiek — zabrania się podnosić takowego, odrzucać od onych otów, lub zabierać do domu, a to w celu uniknięcia eksplozji i połączonego z takową niebezpieczeństwa, zagrażającego życiu ludziom i utratą mienia w razie wyniknąć mogącego pożaru. 3) Zabrania się zbierać pola otów i ładunki, albowiem takowe stanowią własność

skarbową. Nie należy od niższych stopni, kupować lub przyjmować w podarunku, albo też brać do schowania prochu, ołowiu i ładunków. Mieć na uwadze, że niższe stopnie nie mają prawa komukolwiekby sprzedawać, ofiarowywać lub dawać do schowania proch, otów i całe ładunki lub kawałki żelaza, gdyż czyniąc to dopuszczają się występku, a pozyskane w ten sposób przedmioty, stanowią skradzioną własność skarbu, przyjęcie której pociąga za sobą prawną na winnych odpowiedzialność.

O czem w następstwie punktu 2-go Rozkazu mego z roku bieżącego za Nr 106, dla wiadomości i należytego wykonania oznajmiam podwładnej mnie Policji. (G. P.)

— **Rząd Gubernjalny Warszawski.** — W powiecie Warszawskim na folwarku Zastow gminy Wawer pojawiła się zaraza bydłęca księgosuszem zwana, w mieście zaś Warszawa zaraza za nią ustąpiła.

O czem Rząd Gubernjalny podaje do wiadomości powszechnej, nadmienając, że władzom miejscowym polecono przedsięwziąć właściwe środki dla zapobieżenia szerzeniu się zarazy. (D. W.)

— **Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.** — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 124 Loterii Klasyfikacyjnej ciągnięcie 4-tej Klasy tejże Loterii odbywać się będzie w dniu 28 i 29 kwietnia (10 i 11 maja) b. r. od godziny 10-tej rano, w Sali Banku Polskiego, o czem Urząd Loterii podaje do wiadomości uprzedza zaraz wszystkich w tej Loterji grających, aby z odmianą swych losów pospieszili, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazielowi losu z Klasy właściwej płaconą będzie.

Zarządzający Urzędem Loterii F. Wodziński.
Sekretarz Urzędu J. Martynski.

Wiadomości miejscowe.

— Gorączka budowlana opanowała w tej chwili Warszawę. Można by powiedzieć, że ostateczności się stykają. Kiedy przed kilku latami niedostatek mieszkań tak gwałtownie dał się czuć ludności a warunki wznoszenia domów były daleko korzystniejsze niż dzisiaj, prawie żaden z kapitalistów nie pomyślał o budowie lub nawet rozszerzeniu swych posesji; dziś za to każdy z właścicieli posiadających jaki kawałek placu w mieście, przeznacza go na budynki. Co więcej dawne posesje parterowe, czy to murowane czy drewniane z gorączkowym pospiechem zwalają się, ażeby ustąpić miejsca nowym okazałym, kilkopiętrowym kamienicom.

Żadna wszakże ulica nie przedstawia tak wybitnie tego ruchu budowlanego, co Chmielna. Całutka przestrzeń od ulicy Brackiej do Marszałkowskiej jest obecnie wielką fabryką murarską z porostawianymi sztańdarami i rusztowaniami. Znikły już placiki i małe ogródki dotąd dość gęsto na tej przestrzeni porozrucane, a umysł właścicieli sili się jeszcze, ażeby dane miejsce jak najszczęśliwiej zabudować.

Nie mamy nic przeciwko tej dążności wzbogacenia

nowymi budynkami naszego grodu — tak samo trzymają o tem i lokatorzy. Podnieść by tu można wszakże w tej chwili ogólnie przeciwko nam stawiony zarzut, iż za mało trochę mamy inwencji, a wszędzisty raz na drogę przemysłową przez kogoś wskazaną, rzucamy się na nią z gorączkową zapalczywością, kładąc o wszystkim innym zapomnieć. A przecież tyle mamy jeszcze do roboty i wszędzie brak kapitału...

— Spółka zjednoczonych stolarzy warszawskich przeznacza za rok 1874 rs. 2185 k. 96 czystego zysku pozostałego po potrąceniu wydatków $\frac{1}{10}$ część na fundusz rezerwy, $\frac{1}{10}$ na fundusz wsparć i $\frac{1}{10}$ na tantiemę dla starszych zarządu do rozdziału stowarzyszonych.

— „Wiek“ pisze: Temi dniami w warszawskim świecie przemysłowo-handlowym, zdarzył się znowu wypadek bankructwa, który tem smutniejsze zrobił wrażenie, że upadła firma używała tu opinii zamowności i niezmiernie sumiennosci, a ograniczając się do czysto prawie przemysłowej działalności, zdawała się nie być narażoną na niebezpieczeństwo bankructwa, trafiające się najczęściej tylko finansistom i bankierom hazardującym na ryzykowne operacje pieniężne. Reprezentant upadłej firmy schronił się ucieczką przed wierzycielami, których należności dochodzą, jak mówią, bliżej poinformowani, do 220,000 rubli.

— W Numerze 15 „Przyrody i Przemysłu“ zamieszczona jest krytyczna wzmianka o wydawnictwie „Przeglądu Tygodniowego“ nazwanem skromnie przez to znane ze skromności pismo „Panteonem wiedzy ludzkiej“.

Niedelikatny recenzent „Przyrody i Przemysłu“ nie zwracając uwagi na zapewnienia „Przeglądu“, że „gdy ukończoną będzie całość *Panteonu*, pilne jej przestudowanie uczyni czytelnika wszechstronnym w granicach umysłowi ludzkiemu dostępnych“ — ośmiela się wykazywać, że np. w streszczonej w *Panteonie* na 18 stronnicach geometrii płaskiej „wszystkie twierdzenia dowiedzione są tak niejasno tak błędnie, że książka ta staje się nie do użytku“.

W odpowiedzi na ten niegrzeczny sąd o dziele, które jak znamienite „wydawnictwo 50-tomowe“ lub „Encyklopedia podręczna“ ma być jednym z „taranów rozbijających mury ciemnoty“, — „Przegląd“ zaznaczył tylko, że czytał 15-ty numer „Przyrody i Przemysłu“.

Ten olimpijski spokój „Przeglądu“, byłby niezmiernie dla „Przyrody“ upokarzającym, gdyby recenzent jej pisał krytykę swoją dla tego tylko, aby ją czytał „Przegląd“. Ośmielamy się przypuszczać, że inne

NA STEPIE.

Jadąc ostro na dzielnym koniu, przybyłem do jakiejś małej, z rzadka rozłożonej osady, co mię mocno zadziwiło, gdyż na udzielonej mi marszrucie, żadnej o niej wzmianki nie było. Musiałem więc w miejscu gdzie się drogi krzyżowały omylić się; wziąłem jedną za drugą i — zblądziłem.

Każdy inny podróżny ucieszyłby się, że trafił pośród stepów na osadę, gdzie przecie jaki taki posiłek i wytchnienie znaleźć może, — ja jednak myślałem inaczej. W kieszeni bowiem tużurka, na piersiach, miałem schowane pięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dolarów, własność Stanów Zjednoczonych.

Summę tę oddał mi generał T. M. Lacy z rozkazem, przewiezienia jej przez stepy (Prairie) do fortu Lamin i wręczenia pułkownikowi Asa F. Southard, na potrzeby wojskowe.

— Spraw się dobrze panie Carnes — rzekł generał — Southard czeka już dawno na te pieniądze, a sądząc po jego popędliwym charakterze, musi być do ostateczności doprowadzonym. Pan wiesz jak żołnierze szemrzą, gdy *Wuj Sam* ociąga się z wypłacaniem żołdu. Nie zdaje mi się, ażeby ktokolwiek wiedział o tej przesyłce, z wyjątkiem oczywiście pocztmistrza i sekretarza pocztowego, którzy mi ten pakiet z pieniędzmi wydali.

Musiałem zatem obrać fałszywy w niedosyć dobrze znanej mi sekcji kierunek i dla tego to zblądziłem. Wstrzymałem na chwilę konia przy wjeździe do osady, namyślając się co czynić; lecz nie było wyboru.

Postanowiłem więc jak każdy inny zwyczajny podróżnik, wycpać w osadzie. Nagłem zwróceniem z drogi, większe tylko ściągnąłbym na siebie podejrzenie.

Zatrzymawszy się przed oberżą, wszedłem zaraz do szynku. Tu zastałem dwóch ludzi to jest: samego gospodarza i stróża. Gospodarz powitał mię dosyć grzecznie, jednak tak badawczem spojrzeniem począł śledzić ruchy moje, iż postanowiłem pobyt mój w oberży uczynić jak najkrótszym. Jednak po chwili uspokoiłem się; prawdopodobnie wewnętrzne poczucie odpowiedzialności, wyrabiało we mnie podejrzliwość i kazało mi badać wzrok gospodarza. Zanim ułatwiłem się z podwieczorkiem, przybyło dwóch innych podróżnych; zawołali oni gospodarza i kazali sobie podać napoje. Właściwie jeden z nich wszedł do szynku dla zamówienia, drugi zaś usiadł przed domem na ławce i począł sobie nakładać sporą fajkę.

Chodząc spokojnie po izbie, zatrzymałem się przy oknie i niby od niechcenia wyjrzałem. Nagle poczułem w gardle ściśnienie, serce gwałtownie bić mi zaczęło, bo w człowieku siedzącym na ławce, poznałem z opisu i fotografii Bill Wolfa, jednego z najniebezpieczniejszych łotrów, jacy kiedykolwiek niepokoiłi pograniczną linię stepową. Były to te same potwornie długie rude wąsy, gruba, gęsto włosami zarosnięta szyja, ramiona równające się prawie z głową i przypominające kształt muszli, głos gruby, ochrypły, podobny w brzmieniu do dźwięku, jaki wydaje woda, nagle z dzbana na ziemię wylana. Jeżeli rysopis tego straszliwego włóczęgi nie był elegancki, to przynajmniej prawdziwy i z tego powodu zasługiwał na uwzględnienie.

Pożegnałem się już z podwieczorkiem, bo jakkolwiek wchodząc do szynku czułem dobry apetyt, jednak po dokonaniem odkrycia, straciłem go zupełnie. Po upływie pewnego czasu, wszedł Bill Wolf do izby i powiedział, iż dla tego dłużej pozostał na dworze, aby dopilnować koni i zamówić dla nich obrok.

Wypadało mi jak najspieszniej oddalić się, do czego począłem przygotowywać się niby w sposób najspokojniejszy, wymieniwszy z ludźmi parę najzwyczajszego znaczenia słów w przechodzie przez ponurą, zadymioną szynkownię. Ponieważ o ile mi się zdawało nie zwracano na mnie uwagi, nabrałem więc przekonania, iż uda mi się szczęśliwie wymknąć. Tymczasem dobrze się już ściemniło i tylko stróż kręcił się z latarnią, dającą bardzo blade światło. Przyprawiono mi konia. Usiadłem dziękując i ruszyłem w drogę. Księżyc, a było to jakoś zaraz po pełni, miał się za godzinę na niebie ukazać, biegłem więc dobrym klusem do stepu, aby dostać się czempredzej na właściwy szlak.

W miarę gdy się oddalałem od osady, cieszyłem się, iż tak tanim kosztem udało mi się wydobyć z podejrzanego z wielu względów towarzystwa. Jednakże, mając wciąż wyteżony słuch na wszystkie strony, posłyszałem wkrótce wyraźny odgłos szybkiej jazdy. Ale z kąd? Z tyłu, jak mię o tem wiejący właśnie z tamtąd wiatr przekonał. Grunt stepu był wprawdzie falisty lecz nagi, pozbawiony wszelkiej roślinności; na kilka mil na około, żadnego nawet śladu krzaków nie było.

Wstrzymałem konia, aby przez chwilę lepiej posłuchać.

niał cele krytyk i że chodziło mu głównie o to, ażeby inni rozbiór jego czytali.

Między temi innemi i my byliśmy, a pragnąc ażeby to cośmy czytali, przeczytali jeszcze inni, powtarzamy chętnie zdanie „Przyrody“, która będąc pismem przeważnie naukowym poświęconem dostateczną posiada kompetencję do ocenienia uczoności na tem polu „Przeglądu Tygodniowego“.

Prawdę mówiąc na krytyka geometrii płaskiej zamieszczonej w *Panteonie* nie potrzeba nawet tak specjalnych kwalifikacji, dość jest skończyć kilka klas gimnazjalnych. Któryż bowiem uczeń średnich zakładów naukowych, nie wie, że określenie kąta w „Panteonie“ (str. 5), *dwie przecinające się proste AB i AC tworzą figurę zwaną kątem*, nie jest żadnym określeniem, bo dwie linie przecinające się tworzą cztery figury z których każda nazywa się kątem; któryż młodzian kilkunastoletni, nie wyniósł z ławek szkolnych wiadomości, że jeżeli do definicji na str. 6. *Liniami równoległymi nazywamy proste AB, CD, które się nie przecinają jakkolwiek daleko byłyby przedłużone*—nie dodamy, iż linie te mają leżeć na jednej płaszczyźnie, nie będziemy mieli żadnego o liniach równoległych pojęcia; któż zatrzymawszy w pamięci rudimenta z pierwszego lepszego podręcznika geometrii, nie zadziwi się przeczytawszy na str. 7 geometrii *Panteonu* że „*kąty A. B. są wierzchołkami wielokąta*, z czegoby wypadało, że kąt jest punktem! Któż nareszcie nie zamyslił się spostrzegłszy na str. 24, że *przecięcie się dwóch płaszczyzn formuje kąt dwójścienny*, jeżeli z czasów młodości swej zapamiętał, że przecięcie się dwóch płaszczyzn formuje linię prostą. Trudno wprawdzie czytelnikowi pogodzić się z myślą, że *kąt płaski jest punktem, kąt zaś dwójścienny linią prostą*—ale to tylko z początku, wszak *Przegląd Tygodniowy* obiecuje że „gdy ukończoną będzie całość *Panteonu* pilnie jej przestudjowanie uczyni czytelnika wszechstronnym, w granicach umysłowi ludzkiemu dostępnych.“

Zresztą nie takie sprzeczności godzą się na świecie! My naprzykład rzadko zgadzamy się z *Przeglądem Tygodniowym*; ale w jednym kierunku pójdziemy z nim zawsze ręką w rękę, t. j. gdy według słów „*Przeglądu*“ *ścigać będziemy wszelkie czy naukowe czy publicystyczne lub humorystyczne blagierstwo, jako chwast rozbijający na nieszczęście nad miarę na niwie społecznego życia*.

Zasadę powyższą Kurjer już zastosował do „50-ciotomowego wydawnictwa“ *Przeglądu*, obecnie przy mierza ją do „*Panteonu* wiedzy ludzkiej“—a gdy jeszcze za jej pomocą przyjrzy się „*Encyklopedji podręcznej*“—czysty będzie na sumieniu bo załatwi się z wszelakiego rodzaju blagierstwem.

— „Wit Stwosz“ którego przedstawienia uległy małej zwłoce z powodu wyjazdu pani Modrzejewskiej na dni kilka do Krakowa, wczoraj stosownie do zapowiedzianego repertuaru, po raz 4ty przedstawionym został i jak zwykle zapełnił publicznością salę teatru.

Wczorajsze przedstawienie „*Wita Stwosza*“ odznaczyło się tem mianowicie, że w czasie pochodów w akcie 3-cim po odśpiewaniu przez chóry hymnu do Śgo Sebalda, orkiestra wojskowa w połączeniu z teatralną, wykonała marsza grywanego przedtem wtrze-

cim antraktach. Nowość ta ożywiła wielce długo stonkowo trwającą procesję cechów. Mówiąc o „*Stwosz*“ zaznaczamy, że pan Rapacki otrzymał listy z Czech i Niemiec, w których proszonym jest o pozwolenie na przekaz tego dramatu. Spodziewać się przeto należy, że niezadługo „*Wit Stwosz*“ grywanym będzie na czeskich i niemieckich scenach.

— Dawny pałac ks. Jabłonowskich, mieszczący w sobie władze Magistratu m. Warszawy, zyskuje nową ozdobę.

W tej chwili wyłamują kamienie na przestrzeni objętej wgłębieniem przedpałacowem.

Będą tam kląby zasadzone po obu stronach bramy wjazdowej, to jest pod oknami Kasy Warszawskiej Oszczędności i Ekspedytury. Klomby te korzystnie wpłyną na odświeżenie powietrza, o co dzisiejsza administracja miasta, trzeba jej oddać tę sprawiedliwość, ciągle robi starania.

— Dzisiaj w Teatrze Wielkim drugie przedstawienie opery „*Pocztyljon* z Lonjoumeau.“

— W dniu dzisiejszym na scenie Teatru Rozmaitości, w dalszym ciągu zaczęły się odbywać próby z „*Młodej Wdowy*.“

— Z powodu przebrukowania ulicy Muranowskiej, przejazd po takowej, z dniem 30 z. m. r. b. na czas trwania robót, wstrzymanym został. Komunikacja przejazdowa w przeciągu tego czasu, odbywa się przez ulice: Gęsią albo Miłą; pogrzeby zaś na cmentarz Powązkowski, kierować należy z Nalewek przez Gęsią na Dziką.

— W tych dniach debiutować ma w „*Trubadurze*“ barytonista p. Aleksandrowicz.

— Pomiedzy pałacem hr. Krasińskich, zajętem przez władzę Rządzącego Senatu, a wodotryskiem w ogrodzie Krasińskich, na kilkanaście łokci szerokości urządzone zostało ogrodzenie zapobiegające wypadkowi. Taka ostrożność nie naganną jest, lecz przeciwnie godną pochwały. Wypadek zaś byłby możliwy z tego powodu, że odrzwi kamienne, główne, podpierające starożytny kamienny ganek, wypowiedziały posłuszeństwo. Płyty kamienia powychodziły ze swych posad, a mury zaś, (a może tylko tynk) porysował się. Zapewne więc przedsięwzięta zostanie restauracja, tak jak to miało miejsce przed kilku miesiącami, na odwrotnej stronie pałacu, od placu Krasińskich. Dbałość taka o to prawdziwe cacko naszego grodu wielce jest pochwały godną; wszakże o tym pałacu (według Gołębiowskiego) cudzoziemiec jakiś powiedział: „to nie u was stawiane, to przywiezione z jednego z miast włoskich!“

— Przy ulicy Wspólnej na przestrzeni pomiędzy Kruczą a Marszałkowską wzniesiono sztandary pod budowę trzech domów mających w krótkce stanąć obok siebie.

Na ulicy Nowogrodzkiej, po za Marszałkowską to jest po prawej ręce idąc do Dworca D. Ż. W. W. i W. B. wzniesiono też w tych dniach sztandary.

Świeża zapowiedź jakiejś znaczniejszych rozmiarów kamienicy ukazała się także na rogu Wiejskiej i Pięknej.

— Smutny wypadek zdarzył się wczoraj na polach powązkowskich podczas praktycznego strzelania gwardyjskiej grenadjerskiej brygady artylerji. Wsku-

tek jakiegoś wypadku porucznik tejże brygady Suszko poniósł śmierć na miejscu.

Ciało zabitego odwiezionem zostało do zajmowanego przez siebie mieszkania. Mówią jeszcze o jednoczesnem ranieniu kilku żołnierzy, wiadomość ta wszakże potrzebuje potwierdzenia.

— Dziś około godziny 10 z rana na Nalewkach pod N° 5 now. w domu P. Kipmana, w suterynie zajmowanej przez stróża, zatliły się gałgany, które do przybycia toporników Straży ogniowej, przez mieszkańców zostały ugaszone.

— Portrety ś. p. Romualda Zientarskiego kompozytora muzyki, są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach tutejszych. Dochód ze sprzedaży takowych przeznaczony jest na pomnik dla zmarłego artysty.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: od T. kop. 60, od K. K. rs. 1 dla nieszczęśliwej chorej matki 6-ga dzieci na kupienie maszyny do robienia pończoch. Paczka szarpi od C. L. K. dla szpitala dzieciennego.

— W sobotę d. 24 z. m. o godzinie 7 1/2, wieczorem pobłogosławionym został w kościele Ewangelicko-Augsburskim pr. b. Superintendenta Pastora Ludwiga związek małżeński między p. Franciszkiem Macatis a p. Amalją Albrecht, córką właściciela fabryki wyrobów metalowych.

Niech to nowe życie będzie dla nich rajem,
A zgoda i miłość łączy zawsze wzajem!

—6135—

Z Tykocina w Kwietniu.

Po ciężkiej zimie nieśmiała wiosna zaczy na homeopatycznie obdarzać nas ożywczem ciepłem, a bardziej niż kiedykolwiek wstydlive słońce rzadko wychyla się w pełni z za grubego kwefu mglistej chmury lub śnieżnej zamieci. Nasza rodzinna Narew powoli uwalnia się z więzów lodowych, które zwykle kruszeją na miejscu, nieunoszone prądem wody płynącej tutaj tak powoli, iż są mieszkańcy w naszym mieście nieświadomi w którą stronę rzeka podąży, a inni nawet posądzają, że jest tylko wązkim jeziorem.

Za to modra woda Narwi odznacza się zadziwiającą przejrzystością swych toni. Przyrodnik studjując w niej może na znacznej głębokości tysiące roślin i zwinnych rybek.

Poeta spragniony rusałek i topielic, w fantastycznych splotach wodnego zielska, upatrywać może ich warkocze, a w drobnym zwirze, rozsypane perły switezianek; Darwinista w błędnych wymoczkach, zadziwiających podobieństwo do troglodytów; archeolog, (a mamy tu w okolicy jednego), dokładnie policzyć może zgniłe pale po starym moście i wydobyć z głębin stare czerepy i pantofle zatopione przez żydów tykocińskich. Tylko jedna płeć piękna nie potrafi przejrzeć się w tem przyrodzonym zwierciadle natury, w tem starożytnem lusterku córek Podlasia i Mazowsza. Z powodu bowiem piramidalnych koków, równowaga ciała byłaby w takim razie srodze narazoną.

Serce mi bić przestało, domyśliłem się bowiem, że teraz szło o moje schronienie.

— To trumna dla Stanffera; Dick musi ją jeszcze tej nocy zawieść.

— Głupstwo! zawołał. Jak sobie posłał, niech się wyśpi, sepy są tak dobrzy jak grabarze.

Kobieta stęknęła. Słyszałem dalej jak Wolf odchodząc, wstrząsnął kądzią od wody deszczowej, stojącą w rogu chaty i dodał:

— Musi on tu być gdzieś ukryty; ślepa Mahre, gdy ją naglić do biegu, nieidzie daleko. On się tu ukrył niezawodnie!

— Co ja teraz pocznę? co ja teraz pocznę? lamentowała kobieta. Gdy zobaczą konia pańskiego bez jeźdźca, najdalej za dwadzieścia minut powrócą, a i mąż mój lada chwila nadjechać musi.

— Ale z nim możemy się...

— Co z nim?!—krzyknęła rozpaczliwym głosem, on jest Bill Wolfa bratem!

Łatwo sobie wyobzacić, iż na te słowa, jak oparzony wyskoczyłem z trumny.

— Tak czy owak, niechybna śmierć pana czeka, bo oto już słyszę turkot wozu Dicka.

— Ha jeszcze w tej kadzi,—rzekłem w rozpaczliwej tej kadzi ukryć się można; już w nią raz zagląda-li, może drugi raz nie będą jej przetrząsać!

Zaledwie słowa te wymówiłem zdołałem, już woda z kadzi została wylaną; wlałem w nią, skurczyłem się jak miogłem na jej mokrem i brudnym dnie, kobieta zaś postawiła na wierzchu kubek napełniony wodą.

Tylko co miała czas wejść do chaty i drzwi za sobą przymknąć, gdy jakiś wóz się zatoczył. (d. c. n.)

Zauważyłem, iż zanim zdołałem dokończyć objaśnienia, księżyc ukazał się właśnie na wschodzie i kobieta mechanicznie prawie drzwi za mną zatrzasnęła.

— Nie, nie, tutaj niema ani piwnicy, ani strychu, ani żadnego miejsca do schronienia, mówiła, podczas gdy ucho moje chwytalo co raz bliższy tentent kopyt końskich.

— A to? zawołałem przyskakując do ponurego przedmiotu w kącie stojącego.

— To trumna, odrzekła. Lecz co czynić; oni są już przy drzwiach... Właz pan czempredziej do trumny!

Zaledwie miałem czas położyć się w miejscu przeznaczonem dla umarłego, gdy dał się słyszeć ochrypły głos znany mi już z szynkowni.

— Dick, czy jesteś tam?

Kobieta zarzuciwszy fartuch na głowę, otworzyła drzwi.

— Gdzie jest Dick?

— Niewrócił jeszcze, odpowiedziała.

— Ha! niewrócił? Jane, czy niesłyszałaś konia przebiegającego tedy?

— Słyszałam dopiero co; jakiś małego wzrostu człowiek..

— Tak, tak, pędził jak szatan.

— Ja myślę... mówiła dalej zatrzymując się i udając że nasłuchuje, ja myślę, iż moglibyście jeszcze słyszeć...

Ale Bill Wolf musiał być z natury bardzo podejzliwym. Słyszałem wyraźnie jak zeskoczył z konia i stanawszy we drzwiach zawołał:

— A cóż to takiego? pytał.

Zaden podróży tak szybko nie jedzie, to tylko pogoń być może. Chcąc zmusić mego rumaka do ostrzejszego biegu, uderzyłem go silnie prętem; zerwał się, pobiegł naprzód w konwulsyjnym ruchu, potem wspiawszy się parę razy na tylnych nogach, padł nagle na kolana i łbem uderzył o ziemię... Wyleciałem z siodła głową naprzód jak z procy. Po chwili przestachu schwyliłem konia za cugle chcąc go na nogi postawić.

Tymczasem spostrzegłem dziwną w bydłeciu metamorfozę. Jego naturalna biała łysina i takież nozdrza, zniknęły gdzieś w trawie, a kiedy potarłem po łbie ręką, poczułem że sierść miał zupełnie mokrą. Co to jest? to nie mój koń! Po prostu na innego konia przeniesiono moje siodło i pomalowano mu łeb wapnem, aby w nocy podobnym był do mego!

Odkrycie to, przekonało mię teraz o strasznej rzeczywistości i objaśniało najzupełniej co do pędzącej za mną pogoni. Skoro koń stanął na nogach, zaciąłem go kilka razy prętem; pobiegł naprzód, ja tym czasem ujrawszy niewielkie na lewo zagłębienie gruntu pochodzące z jakiegoś wyschniętego parowu, rzuciłem się tam biegnąc co siły.

Ku mojemu zdziwieniu, wpadłem na jakąś samotnie stojącą chatę, nie większą od zwyczajnych wiejskich blokhauzów i zacząłem gwałtownie do niej kołatać. Chuda, pomarszczona, zgięta od starości kobieta otworzyła drzwi.

— Co to jest?—zapytała ujrawszy mnie bez tchu prawie.

— Niema tu się gdzie ukryć?—rzekłem. Spadłem z konia, a cała szajka łotrów ściga mnie zawzięcie.

Sprawozdaniem z przemysłu naszej *Urbs*, nie będzie zbyt długo dręczył cierpliwego czytelnika. Ogranicza on się głównie do dwóch starozakonnych perukarzy, które z włosów nabytych u miejscowych chorych i umarłych, i z siatek sprowadzonych bez żartu z Paryża, fabrykują wcale dobrze w miejsce dawnych *kopek*, najnowszego fasonu fryzury i *chignonny* dla straganiarek, a mówiąc cichaczem, i dla niektórych dam wyższego świata.

Budownictwo także nie śpi w zastoju. Oto w ciągu ostatnich lat kilku wzniesiono na rogu ulicy Bernardyńskiej i Nowego-Rynku altanę, w której zimą sprzedaje się czarne pieczywo, a latem woda osolona nazwana „sodową.“ Na wzorzystej altanie położono napisy w kilku językach z wyjątkiem krajowego.

Natomiast kilka starych ruder z powodu ciągłego braku lokatorów kwalifikuje się do rozebrania na cegłę, w razie jeżeli nie znajdą się amatorzy letnich mieszkań z Warszawy, lub nie zjadą na dożywocie za praszani w roku zeszyły przez *Gazetę Polską* emeryci. Ma zaś miasto nasze wiele pociągających ku temu rzeczy, a między niemi kanał imitujący wenecki *Canal grande* i dwa na nim mosty, w dalekiej perspektywie do Ponte Rialto podobne, wreszcie przy różnych placach i ulicach prawie stałe akwarja.

Od czegoż mam zacząć bieżącą kronikę miejscową, jeżeli nie od złodzieja, który ukradł konia w czasie rezurekcyj, i na czem skończyć jeżeli nie na wypadku z babą, która popełniła samobójstwo. Pierwszy wypadek zakończył się jako tako, bo choć konia nie odzyskano, ale pochwycono winowajcę nazwiskiem Zajkowskiego, mieszkańca białostockiego powiatu, który od lat kilku był dokuczliwą plagą i niemal postrachem okolicy w jakiej zamieszkiwał. Ptaszek wszadzony tu do klatki byłby się już z niej wyłamał, gdyby nie zacił współtowarzysze niedoli, którzy przez zazdrość swobody zbierania fijołków i obawę własnej odpowiedzialności, nie zatrzymali go w oknie.

Drugi wypadek zakończył się smutnie. Żona bowiem starego sługi, (nazwiskiem Świdarska), który w pewnym domu obywatelskim tych okolic przeszedł był nieskazitelnie lat przeszło 20, z niewyśledzonej dotąd przyczyny, usiłowała odebrać sobie życie przez dotąd przyczyny, usiłowała odebrać sobie życie przez kilka uderzeń nożem w gardło, i w skutek zadanych ciężkich ran, zmarła po kilkunastu dniach w szpitalu łomżyńskim. Z. G.

— Dnia 30 z. m. rozpoczęły się posiedzenia kongresu przedstawicieli kolei żelaznych III-ej grupy.

— Żydzi z Rosji chodzący w Gdańsku na kursa akademii handlowej, według doniesienia (Pet. Wiad.) zawiązali towarzystwo „Zgoda“, mające na celu upowszechnianie języka rosyjskiego między cudzoziemcami, słuchającymi nauk w powyższym zakładzie.

— „Nowosti“ piszą, że w zarządzie pocztowym poruszoną została kwestja przyjmowania kobiet na niektóre posady pocztowe. Mają być mianowicie powierzone obowiązki wymagające najmniej siły fizycznej, jako to: wydawanie, przyjmowanie i klasyfikacja korespondencji; ekspedycja zaś posyłek wymagająca znacznej wprawy, zręczności i siły, powierzana będzie i nadal wyłącznie mężczyznom.

— „Birż. Wiad.“ donoszą, że jeden z ruskich inżynierów-technologów podniósł kwestję zastosowania w fabrykach przyrządów elektrycznych, jako siły poruszającej maszyny. Wynalazca zrobił już jeden taki przyrząd, który wprawiał z wielką łatwością w ruch warsztat ręczny tokarski.

— „Birżewyje Wiedomości“ piszą, że departament przemysłu i handlu w ministerstwie finansów, zajmuje się gorliwie opracowaniem projektu co do urządzenia składu wag i miar opartego na racjonalnych podstawach. Dotychczasowy stan zakładu jest bowiem zupełnie niezadawalniającym.

Kronika zagraniczna.

Kraków, d. 28 kwietnia 1875 r.

Pogrzeb Bendy odbył się wczoraj; do 8 tysięcy ludzi odprowadziło zwłoki jego na cmentarz. Począwszy od ekwipaży pańskich, aż do najuboższych klas, wszystko to dążyło za zwłokami ulubionego artysty, co dowodzi jak wielką miał u wszystkich sympatję, nie tylko jako aktor lecz jako człowiek prywatny. Pogrzebową mowę miał nad grobem p. Dłużewski, artysta dramatyczny; powiedział ją serdecznie ze łzami, które mu czytanie przerywały. We wszystkich oczach łzy błyszczały; a nawet w oczach licznie zgromadzonej młodzi akademickiej i Gimnazjalnej, pomawianej zwykle o brak czucia. Pp. Modrzejewska siostra i Ładnowska pasierbica Bendy, oraz żona z sierotką szły za trumną niesioną przez kolegów. Nad grobem Towarzystwo Muzy odśpiewało „Salve Regina.“ Zdaje się, że publiczność Krakowska uczci nadgrobnikiem swego ulubieńca, tak przynajmniej mówiono. Dawno Kraków tak licznie nie pamięta pogrzebu.

† Jutro, t. j. d. 5 maja, jako w rocznicę urodzin ś. p. Stanisława Moniuszki odbędzie się Msza Święta za spójność duszy jego, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu o godzinie 10-tej z rana, jak również i w kościele Powązkowskim. —6146—

† W dniu 5 maja r. b. o godzinie 11 z rana, jako w 11 rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Brandysz b. urzędnika b. K. R. S. W. i D., odbędzie się żałobna wotywa na spójność duszy jego w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marii na Lesznie, na którą nieopieczeni Rodzice, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zapraszają. A także i za dusze Onufrego i Józefa z Dębowskich, małżonków Badowskich, to jest: Dziadka i Babki zmarłego Stanisława Brandysz, również na Cmentarzu Powązkowskim spoczywających. 6062

† W dniu 6 b. m. to jest w nadechodzący czwartek o godzinie 9 z rana w kościele Ś. Ducha przy ulicy Freta jako w rocznicę śmierci odbędzie się Wotywa za duszę ś. p. Antoniny z domu Łojko 1 voto Błęszyńskiej, 2 Adamczyk, 3 Kozarzewskiej, na którą mąż Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W dniu 1 maja r. b. w dobrach Łoś, zasnęła w Bogu, opatrzona Świętymi Sakramentami, ś. p. Lucyna z Proszkowskich Mysyrowicz w wieku lat 76, wdowa po ś. p. Józefie Mysyrowicz byłym Sędzi Pokoju. Pozostały syn wraz z żoną i wnukami, zaprasza, Krewnych Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne i pogrzeb, w dniu 7 maja r. b. o godzinie 11 z rana w kościółku na Powązkach odbyć się mające, po którym zwłoki ś. p. Lucyny w grobie familijnym złożone zostaną. 6125

† Jan Dąbowski, Sędzia Sądu Apellacyjnego, przeżywszy lat 46, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, wczoraj zakończył życie. Pograżona w nieutulonym żalu żona wraz z małoletnimi dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na pogrzeb z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, dnia jutrzejszego o godzinie 5 1/2 po południu, na cmentarz powązkowski. —6,106—

† Ś. p. Józefa z Chłusowiczów Borowska, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, lat 33 wieku mająca, zmarła w dniu 3 b. m. Pozostały mąż i dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych na pogrzeb, z kościoła Ś-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 3-ciej po południu w dniu 5. b. m. t. j. we środę na cmentarz Powązkowski, tudzież na Nabożeństwo, w tymże kościele dnia następnego, o godzinie 10 z rana odbyć się mające. —6,129—

† Ś. p. Adelajda z Jackowskich Nowicka, żona obywatela gub. Wileńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 3 maja r. b. przeniosła się do wieczności, w wieku lat 44. Pozostały mąż wraz z czworgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 5 b. m. i r. to jest we środę, o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy kościoła Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mające. —6145—

† Ś. p. Stasio syn Teofila i Juljanny Nawarskich, zmarł dnia 1-go maja, to jest w sobotę, przeżywszy rok i dni 12. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 4 b. m., t. j. dziś, przy ulicy Browarnej, o godzinie 4 po południu, na Cmentarz Powązkowski. 6134

Wiadomości polityczne

Dzienniki niemieckie, służące widokom p. Bismarcka, nie zaprzestają nedorzecznej, płytkiej a niesłusznej polimiki z Francją. Same roznieciły pożar — a nie chcą się do tego przyznać winę podżegania zwałają na prasę francuską. Pierwotnie oskarżenia dotyczyły samego rządu francuzkiego, który „się na wojnę uzbrajał“ jak gdyby się Niemcy nie zbroili, jak gdyby zabiegliwość około siły zbrojnej nie była najpierwszem obowiązkiem i najpierwszem prawem każdego narodu. Staraliśmy się poprzednio wykazać fałszywość polityczny nie rozum tej zasady, na jakiej opierają się polemiki niemieckie. Nota połączona, zamieszczona w *Debatach* i innych dziennikach paryżkich odjęła dziennikarzom pozory występowania przeciwko rządowi, przeciwko nowemu prawu, które liczbę kompanji w piechocie o 453 zmniejszyło, nie może więc być oskarżane o natychmiastową wojowniczość. Odparci z tej strony dziennikarze berlińscy zwrócili się z tem większą zaciętością w inną; zaczęli szarpać prasę francuską, przyczem znowu także i rządowi się dostało. „Norddeutsch Allgztg“ powyłoczyła z rozmaitych dzienników francuzkich ustępy patryotyczne nieprzyjazne dla Niemiec. W tych cytatach ma być złożony niezawodny dowód, że Francja myśli o wojnie, a dzienniki niemieckie nie oskarżały jej na wiatr. Dowód taki może być wystarczającym dla dziennikarzy niemieckich — nie wystarczy dla ludzi rozsądnych. W zapalczywości swej „N. deutsche Ztg“ postawiła nedorzeczne twierdzenie jakoby Francja 12

milionów franków wydawała rocznie na prasę zagraniczną.

Dufaure przedstawił już p. Batbie, „prezyludacemu w komisji trzydziestu, projekt organizacji szczegółowej władz publicznych ustanowionych przez prawo Wallona, oraz projekt prawa wyborczego do senatu. Zgromadzenie jak najprędzej zajmie się roztrząśnięciem obu tych projektów, ze względu na nagłość regulowanych przez nie stosunków. Projekt prawa prasowego opracowywany również w ministerjum sprawiedliwości, w tych punktach, które wiadome są, dziennikarstwu nie bardzo się podobał. Sam Dufaure zna niedostatki projektowanego prawa, wie jednak, że dla urzędów zupełnie postępowych nie zyskałby uchwały w Izbie, woli więc prawo choćby najgorsze niż żadne, jak to ma miejsce obecnie w skutek przepisów wyjątkowych dowolnie przez władzę wojskową stosowanych.

Mac-Mahon ma być rozżartym na Gambettę. Wolałaby cała koterja sprzysiężona na rzeczpospolitą, gdyby Gambetta senat potępił, lecz to właśnie, że mówił z taką pewnością jako o instytucji republikańskiej do rozpaczy intrygantów wersalskich przyprowadza. Chciałoby teraz opóźnić wybory do senatu i nota „Cor. Havas“ (o której wczoraj), pozostaje w związku z tem nowem zaciętrzewieniem się wersalskiem. Mac-Mahon ma być do tego stopnia zagniewany, że robił wymówki p. Renaul prefektowi, dla czego na zebranie w Belleville pozwolił, a do „Gazety Kolońskiej“ piszą nawet, że przez zawieszanie myślał o udzieleniu dymisji prefektowi policji, który tak pobłażliwym jest dla republikanów, że im mówić pozwala.

Ost. Wiad. Cesarz austriacki d. 2 maja przyjechał do Cattaro. Nazajutrz spodziewano się przybycia księcia czarnogórskiego w towarzystwie teścia i trzech dostojników. Pasza Skodry (Skutari), otrzymał dekorację orderową austriacką.

Wiadomości o wyjeździe D. Alfonsa z Graz podana w telegramach do „Presse“ wiedeńskiej i do „G. Sztazkiej“ a zamtąd przez nas powtórzona — nie sprawdza się. D. 1 maja Alfons przebywał jeszcze w stolicy Styrii, od 29 kwietnia wszakże nie było już zaburzeń. Marszałek sejmowy stryjskiego, na którym już raz poruszono sprawę D. Alfonsa, odmówił wyznaczenia tajemnego posiedzenia dla ponownego rozbiur tej sprawy. Generał Schaffer objął dowództwo nad wojskiem i ta marcyalna postawa władzy publicznej położy zapewne kres dalszym demonstracjom.

We Lwowie rozeszła się pogłoska, jakoby rząd zamierzał wystąpić z zaprzeczeniem sejmowi prawa interpellacji. Urzędowa „Gazeta Lwowska“ odpiera te podejrzenia.

Stanowczo zapewnijają, że Harcourt ma zostać posłem w Londynie, Vogüe w Wiedniu a Bourgoing w Konstantynopolu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 4go maja, g. 12 w poł.

Catara 3-go. Wczoraj przybył tu cesarz i przyjmował ajenta dyplomatycznego Rumunji, który powitał cesarza w imieniu księcia rumuńskiego. Spodziewany jest dzisiaj książę Czarnogórski.

Berlin 3-go. Cesarz przybył dziś o kwadrans na dziewiątą na Poczdamski dworzec kolei i przyjęty został przez księcia Fryderyka Karola, wyższych oficerów i prezesa policji.

Gratz 3-go. — Wiadomość podana przez dzienniki o wyjeździe Alfonsa do Salzburga jest nieuzasadnioną. Alfons z żoną bawi jeszcze w Gratzu.

Berlin 3-go. — Okręty „Augusta“ i „Albatros“ odpłynęły wczoraj z Santander: pierwszy do Lizbony drugi z powrotem do Niemiec. Pozostały na wodach hiszpańskich „Nautilus“ odpływa dzisiaj.

Bern 3-go. W sali rady Stanów, nastąpiła dziś wymiana ratyfikacji międzynarodowego traktatu pocztowego, między państwami, które w nim udział przyjęły.

Paryż 3-go. Hohenlohe wyjeżdża jutro do Bawarii. Zabawi tam 2 tygodnie.

Madryt 3-go. Karlos zwołał w Vergara generałów. Słychać, że ma powziąć ważne postanowienie.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Zawiadamia, że z d. 1 maja r. b. zaprowadzonym został bezpośredni przewóz zboża, owoców strączkowych i nasion oleistych, ze stacji Muchawiec Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, do Stacji Sosnowice, drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Egzemplarze odpowiedniej taryfy nabywać można w ekspedycjach towarowych stacji Praga i Brześć, po cenie 10 kop. za egzemplarz. 6086

— Parafianie kościoła Ś-tej Trójcy na Solcu, upraszają Osoby gorliwe o ozdobę Świątyni Pańskiej, o łaskawe rozebranie kwadratów na dywan przed ołtarz N. PANA JEZUSA lub o ofiarę na włóczkę, gdyż połowa tegoż dywanu dawno już skończona. Wiadomość w zakrystji kościoła Ś-go Aleksandra lub w sklepie włóczek p. Uziębło przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej.

— Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że wykład lekcji na pensji przezemnie utrzymywanej, przerwany z powodu świąt, rozpocznie się na nowo dnia 28 kwietnia (9 maja). Zapis zaś uczenie odbywa się codziennie przy ulicy Pawiej Nr 6, 2-gie piętro. — Przełożona pensji żeńskiej przy ulicy Dzikiej Nr. 6. — Fryderyka z Liebrechtów Thalgrün. 2-3-5922—

— Dr Taczanowski przyjmuje chorych na choroby uszne, codziennie od 3ej do 5tej po południu. Ulica Ś-to-Krzyżka, Nr 10 nowy; zrana zaś do godziny 11ej, w dotychczasowym mieszkaniu w Szpitalu Śgo Jana Bożego. (4-6) —4855—

— Lekarz wolno-praktykujący, Adam Mysłowski, osiadł w Mszczonowie. (3-3) —5,766—

— Maksymilian Berends, Adwokat z Petersburga, przyjechawszy do Warszawy przyjmuje codziennie do 1-go Maja r. b. Klientów od godziny 4-6 wieczorem w mieszkaniu swem na Krakowskim-Przedmieściu Nr 69, mieszkania Nr 1. —5400—

Na nadechodzący sezon
Suknie czarne od 18 rs., **Kapelusze, Stroje**, wybór **Kwiatów Paryzkich**, oraz krawieczyznę damską i dziecięcą, poleca

MAGAZYN
Elżbiety z Moniuszków
NAWROCZYŃSKIEJ

Krakowskie-Przedmieście, Ur 19, pierwsze piętro. Tamże potrzebne są PANNY zdolne, podręczne i do nauki krawieczyzny. 4-6 — 5364 —

Farbiarnia Parowa i Pralnia
sposobem chemicznym
C. GEBER,
pod firmą:
SS-rów JUDLIN,
Ulica Niecała Nr 9.

Ma zaszczyt zawiadomić, iż dla dogodności Szanownej Publiczności, z dniem 1 Maja r. b. otworzyła drugi sklep pod tą samą firmą przy ulicy Rymarskiej pod Nr 12, obok Magazynu Braci Lesser. 1-3 — 6115 —

PRALNIA WIEDENSKA
Leszno Nr 62i.

Poleca się względem Szanownej Publiczności punktualnością, taniością i dokładnością w wykonaniu roboty. Kantory do przyjmowania obstalunków:
Filja Nr 1, Rymarska Nr 14.
Filja Nr 2, Ś-to-Krzyżka Nr 3. 3-6 — 5870 —

Ostrzeżenie.

Zaginęła ćwiartka papieru listowego z podpisem skróconym „Z. Bardz.” uprzedzam, że wszelkie zobowiązania piszę zawsze całe moją ręką i potwierdzam całkowitym podpisem „Zygmunt Bardziński.” Tem samym tylko takowe są obowiązujące uważać należy. — **Zygmunt Bardziński.** 1-3 — 6018 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

Restauracja w Dolinie Szwajcarskiej od 1 Maja 1875 roku, przygotowana we wszelkie Nowalje i Delikatesy. — Bufet i piwnica zaopatrzona we wszystkie Wina i Napoje. — Obstalunki przyjmują się w każdej chwili w Bufecie i stosownie do umowy z całą starannością uskuteczniane będą.
Od 1 Maja wydawane będą także Obiady po rs. 1.
Gabinety większe — lub mniejsze są kompletnie urządzone na obstalunki, tak w lokalu jak w ogrodzie.
Usługa powiększona.
Dnia 8 Maja 1875 roku **Pierwszy KONCERT** Orkiestry z Berlina pod dyrekcją FLLEGE. 4-6 — 5923 — Restaurator **T. Jasiński.**

U wychowawcy Gimnastycznego WYRZYKOWSKIEGO,
Leszno, Nr 53, ćwiczenia odbywają się w ogrodzie lub w pokojach. 4-6 — 6097 —

Redaktor **Herman Benni.**

W Drukarni Kujera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). — Дозволено Цензурою.

MODELE PARYZKIE
Kapeluszy wiosennych
wybrane przezemnie z najpierwszych **Magazynów** w **Paryżu**, oraz wszelkie artykuły potrzebne do kopjowania tychże, jako to: Fasony, Kwiaty, Pióra i t. p. nadeszły do Magazynu
J. Matuszewskiego, ul. Miodowa Nr 2, piętro 1.

GARDEROBĘ MEZKA
najtaniej sprzedaje **Magazyn**
KUPCA
A. WINNICKIEGO,
Ulica Długa Nr 25.
4-6 — 5535 —

WODY MINERALNE NATURALNE.
Pierwsze tego wiosenne transporta, w miarę tego jak administracja źródeł podług miejscowej pogody ekspedycje tychże rozpocząć mogła, nadeszły do Składu Głównego pod firmą F. Sokołowski przy Aptece mojej ulica Senatorska Nr 480 wprost Miodowej. — Otrzymałiśmy z tych pierwszych transportów wody **Vichy** wszelkich źródeł: **Vals, Bonnes, Eussang, Bourboull, Marienbadzkie Kreuzbrunn i Ferdinaudzbrunn, Obersalzbrunn, Hunyady-Janos Bitterquelle, Wildungen, Homburg, Selters,** — oraz z **Ciechocinka Szlam, Ług i Solanekgazowa, — Wody Egerskie, Karlsbadzkie, Emskie** wszelkich źródeł, **Krynicky, Iwonicky, Kissingen** i t. d. czyli wszelkie wody mineralne naturalne w użyciu lekarskim u nas będące, przybawiają każdodziennie pociągami dróg żelaznych — O tej więc rozpoczętej ekspedycji mam zaszczyt **WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność** wszystkich gubernji tak Cesarstwa jakoteż Królestwa zawiadomić z tem zapewnieniem że wszelkie przesłane pod adresem naszym obstalunki bezwzględnie do wskazanego miejsca ekspedjowane będą. — Oryginalne broszury dotyczące się używania wody, dyetetycznego zachowania się przy wodach i t. p. będą bezpłatnie do transportów dołączane.
H. Kucharzewski, Mag. Farm. — 6084 —

Zakład Restauracyjny
w Marcelinie,
otwartym zostanie na sezon letni w dniu 6 Maja t. jest we Czwartek. 1-2 — 6090 —

Nowo założona
Fabryka Kwiatów,
pod firmą **HELENY**
przy ulicy Senatorskiej Nr 4. Poleca się Szanownej Publiczności, znacznym doborem kwiatów i niskimi cenami. 1-4 — 6049 —

Upoważniony ogłaszam niniejszem, że
Hotel Angielski
jest i będzie otwartym dla Publiczności do dnia 1 Lipca r. b. — Administrujący **Stojewski.** 1-3 — 6120 —

W Składzie pod firmą A. WERNER,
ulica Senatorska Nr 16 do sprzedania Fortepian Króla z mechaniką angielską, oraz Fortepiany Pianina, Harmonje do wynajęcia nowe i używane 1-1 — 6037 —

ALHAMBRA.
W Środę dnia 5 Maja pierwszy **KONCERT** nowo-przybyłego Towarzystwa śpiewaków pierwszorzędnych pod artystyczną Dyrekcją znaną u nas śpiewaczki hiszpańskiej **P. Olivares de Rigardi.** — Towarzystwo to składają następujący artyści: — **P. Hedrig de Wagner** z opery komicznej w Wiedniu. **P. Rosa Rottenstein** z teatru narodowego w Peseście. **P. Strabel** z Tivoli w Sztokholmie. **P. Berger** z Orfeum w Wiedniu. — Bliższe szczegóły Afisz objaśni. 2-2 — 6039 —

ZA NAGRODĄ
Uprasza się osoby mogące posiadać wiadomość o Listach Zastawnych Ziemiach 5% z r. 1869 Nr 64906, 66578, 66703 i 66704 po rs. 250, należące niegdy do s. p. Marcina Dunin Saligostowskiego, gdzieby takowe były zmieniane, lub też znajdować się mogły, o doniesienie do Kancelarji Rejenta Wójkowskiego przy ulicy Długiej Nr 33, 1 piętro. Zastrzeżenie gdzie należy poczyniono. 2-3-5840 —

W Zakładzie Nauki Kroju i Sukien Damskich
A. GAŁECKIEJ,
wykładane są lekcje sposobem Francuzkim, który jest już tak wydoskonalony, iż po trzech lekcjach można się nauczyć narysować suknie, co stanowi gruntowną podstawę całej nauki; jednakże każda z Pań uczących się ma czas nieograniczony. Skończona nauka wtedy się nazywa, jak uczennica w Zakładzie moim kraje suknie z materji, nie tylko z papieru. — Ulica Długa Nr 32 wprost Hotelu Polskiego. 3-6 — 5505 —

Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) w przejściu z mleczarni w Salskim Ogrodzie, ulica Zabą i placem Bankowym do domu Lessera zgubiony został **zegarek** damski złoty z 2 koralewymi brelokami i złotymi łańcuszkiem, kluczykiem i medalionem; w którym znajdowały się włosy. Medalion ten stanowi drogą pamiątkę matki po zmarłym synu. Łaskawy znalazca zechce złożyć u szwajcara hotelu Meringe, za otrzymanie odpowiednią nagrodę. 1-3 — 6101 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia
LOKAL,
składający się z salonu 2-ch pokoi, przedpokoju, kuchni z wszelkimi wygodami na 6 tygodni od 15 Maja. — Tamże jest do sprzedania **FORTEPIAN** w dobrym stanie fabryki Bucholtza, Konsola antyk z bronzami i lustrem, Serwantka ślicznego fazonu oszklona z lustrem, Lustró antyk w złotych ramach, Obrazy olejne dobrego pendzla, Porcelana, Bronzy, Muszle, Minerale i inne przedmioty ozdobne. Przy ulicy Długiej ostatnia sieni przy Kościele Ś-go Ducha Nr 3 nowy na 1-em piętrze w sieni od frontu Również są do sprzedania **kolczyki brylantowe i pierścione.** 3-3-4841 —

Śliwki Tureckie,
w najlepszym gatunku
w Handlu Braci Wróbel,
obok kościoła Ś-go Krzyża. — 3285 —

Ostrygi Holsztyńskie
codziennie świeże nadechodzą do Składu Wina i Delikatesów **Al. Boquet,** w gmachu Teatralnym. 62-0 — 12241 —

ALHAMBRA.
Dziś i codziennie **KONCERT** pierwszorzędnych śpiewaków niemieckich. — **Wejście wolne.** Początek o godz. 7 1/2. 5-0 — 5742 —

TEATR WIELKI.
Dziś: Pocztyljon. Jutro: Wit Stwosz.
TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: Serafina,

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 4 Maja 1875 roku.

	Żądano		Płacone	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjalny rs. 5 kop. 91				
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 55				
Pruskie talary w bil. rs. 1 k. 07				
Austrjackie floreny w bil. k. 66				
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	65	95	35
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	65	95	35
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	92	45	92	15
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	88	90	88	60
II s.	—	—	88	10
Listy Likwidacyjne rs. 100 . . .	79	95	79	65
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860 . .	100	—	99	—
Now. Ros. pożycz. prem. z r. 1864 .	—	—	—	—
" " " " ostempl. . .	206	—	—	—
" " " " z r. 1866. . .	198	—	—	—
" " " " ostempl. . .	—	—	—	—
Akcje "Drogi" ż. War.-W. za sztukę	91	25	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	73	50	72	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	157	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	119	—	118	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	273	—	270	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	238	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazińskich i Łazińskich rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	645	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje " " " Józefów rs. 250	355	—	345	—
Akcje " " " Dobrzeńskich rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilip Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie rs. 105 kop. 50 rs. 104 k 50				
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 146 1/2.				
Od Likwidacyjnych kop. 170.				
Od Listów Zastawnych nowych kop. 183 1/2.				
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop 45 15/16.				
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 50 rs. 106 k. 20				
Łódź; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 26 rs. k. —				
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. — rs. k. —				
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 27 1/2, rs. 96 k. 82 1/2				
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. — żądano rs. —				

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 4 c. 3.
Stan powietrza.
Wczoraj wieczorem ciepła st. 10.08, dziś rano ciepła st. 8.22, w południe ciepła st. 12.23. Barometr: 765 mm. (Pogoda).
Wydawca **Gustaw Gebethner.**
Patrz Dodatek.

Rozgłośna, a odznaczająca się wyborynym układem i świetnością języka **Książka do Nabożeństwa** znana pod nazwą:

ODYŃCA OŁTARZYK RZYMSKO-KATOLICKI,

ozdobiona 4-ma stalorytami, a od lat kilku rozkupiona, wyszła obecnie w trzecim poprawnym wydaniu w Lipsku.

Druk wyraźny, papier welinowy i format taki sam jak poprzednich wydań. Odbicia są oddzielne dla mężczyzn i kobiet. Cena bez oprawy rs. 3. W oprawie na rs. 4 kop. 50 i wyżej, stosownie do ozdób. Na przesyłkę pocztą należy dołączyć 20 kop.

Składy główne tej książki, w Księgarniach: **E. Th. Lambecka w Wilnie**, w domu Heimanna, oraz **Maurycyego Orgelbranda w Warszawie**, naprzeciw posągu Kopernika. — 5210 —

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

PORADNIK DLA MATEK

o pielęgnowaniu i wychowywaniu dzieci, oraz o leczeniu ich chorób, od urodzenia do siódmego roku, przez

Antoniego Kaczkowskiego

D-ra medycyny, chirurgii, operatora i akuszera, prak. homeopaty we Lwowie.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Skład główny w księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415. — 1216 —

DZIEŁA OGRODNICZE.

Z nadechodzącą porą robót wiosennych w ogrodach, Księgarnia **G. Sennowalda** przy ulicy Miodowej Nr 4 (nowy) przypomina dwa znakomite Dzieła swym nakładem wydane a mianowicie:

Czepiński i Langie, Powszechne Ogrodnictwo czyli nauka zakładania ogrodów, uprawy roślin użytkowych a w szczególności pielęgnowania roślin warzywnych, kwiatów i drzew owocowych z zastosowaniem do potrzeb kraju napisana, z drzeworytami w tekście.—Wydanie 3-cie 3 tomy—Cena Rs. 4 z przesyłką Rs. 4 kop. 50.

Lucas, Sadownictwo, zasadzające się na prostych prawach.—Poradnik podręczny do wykładu uprawy owocowej, oraz własnego nauczania się takowej. Przełożył z niemieckiego **Fryderyk Osterloff**.—Cena Rs. 1 kop. 20, z przesyłką Rs. 1 kop. 40.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w Warszawie i na prowincji. — 5561 —

Księgarnia Nakładowo-Komisowa

S. Czarnowskiego i S-ka,

(w Warszawie, ulica Chmielna Nr 8),

otrzymała na skład główny i poleca następujące nowości:

WUJ DAMAZY,

powiastka, kop. 30 (złp. 2).

KURTYZANKI,

szkice historyczne, kop. 30.

Nabywać je można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i Agenturach Księgarskiej Kolportacyjnej. —6010—1—3

KARTA EUROPY

słynnego Geografa

H. KIEPERTA.

na 9 arkuszach, miary 1:4,000,000. Cena rs. 4,80, z przesyłką pocztą rs. 5,20 kop. Podklejona na płótnem, w teście tekturowej rs. 8,60, z przesyłką pocztą rs. 9. Do nabycia w Księgarni i składzie Nut **Maurycyego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. —6000—1—3

FRANCUZKA,

posiadająca muzykę, a przytem mówiąca po niemiecku, poszukuje miejsca za pośrednictwem

Heleny Czajkowskiej.

Plac Żelaznej Bramy Nr 3, przy Ogrodzie. —5696—2—3

Mam honor donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż na mocy upoważnienia właściwej Władzy,

przyjmuję na mieszkanie i stół Uczniów wyznania **Mojżeszowego** uczęszczających do Szkół.

Oprócz pomocy wszystkich szkolnych przedmiotów, rodzicielskiej opieki, moralnego wychowania, dzieci będą mogły korzystać z gruntownej nauki religii i języka hebrajskiego.

Wiadomość przy ulicy Bonifratskiej Nr 7 nowy, a od 8-go Jana r. b. przy ulicy Nowolipki Nr 4 nowy, w domu W-go Lipiec.

Salamon Neumark.

—5818—2—6

Rodowity Anglik

do konwersacji, w średnim wieku, potrzebny jest na kilka miesięcy na wieś, oraz młodsza umiejacą dobrze czytać i haftować, bliższa wiadomość codziennie do godziny 12-iej z rana, w mieszkaniu Nr 3, przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr domu 14 nowy. 5819—2—3

Człowiek w statecznym wieku, z fachu **Agronom**, który przez wiele lat zarządzal znacznymi Dobrami, na co posiada chlubne świadectwa i może się odwołać do poważnych osób, mogący złożyć 2,000 rubli kaucji, poszukuje odpowiedniego zajęcia, czy to w zawodzie gospodarzem lub też jakiej innej branży. Bliższa wiadomość w Cukierni W-go Kwiecińskiego, ulica Rymarska Nr 6. —6083—1—3

Nauczycielka Muzyki,

życzy sobie udzielać lekcje na godziny, na fortepianie, na jakiegokolwiek ulicy, w języku polskim lub francuskim, za małą opłatą, mieszka przy ulicy Twardej Nr 41 domu, jest w domu od 10 do 11 rano. —6114—1—1

OSOBA

spodziewająca się słabości znajdzie umebłowany pokój z osobnym wejściem u Akuszarki, przytem jest **Mamka** ze świeżym i zdrowym pokarmem, przy ulicy Trębackiej Nr 11/636/7, mieszkania 8, na 2 piętrze. 5949—2—3

Potrzebna jest zaraz

PANNA

umiejacą czytać na maszynie i **Panienci** podreżne, albo też do nauki szycia bielizny. Ulica Sliaska Nr 20 nowy, w prawej oficynie, Nr 20 mieszkania. —6089—1—1

Potrzebne są

PANNY

umiejacą robić na maszynach pończosznicych. Warunki bardzo korzystne. Adresować się Lesno Nr 5, mieszkanie dolne, w bramie na prawo. —6082—1—3

PANNY

podreżne i do nauki, potrzebne są zaraz, Nr 6, ulica Niecała, w podwórzu na pierwszym piętrze. —6127—1—1

MAMKA

z rocznym lub nieco starszym pokarmem, może zaraz znaleźć miejsce; wiadomość u Akuszarki Piotrowskiej, Nowy-Swiat Nr 30. —6054—1—3

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Maja r. b. o godzinie 11-iej z rana odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na wykonanie w ciągu roku 1875 **robót asfaltowych** w sześciu oddziałach tutejszego miasta na jakie toż miasto pod względem technicznym podzielone zostało, a mianowicie:

W oddziale I i II, do którego zaliczają się Cyrkuły: 1, 2, 3 i 11 czyli Zamkowy i Soborny.

W oddziale III, do którego zaliczają się Cyrkuły: 4, 5 i 6 czyli Bielański i Powązkowski.

W oddziale IV, do którego zaliczają się Cyrkuły: 7 i 8 czyli Wolski i Jerozolimski.

W oddziale V, do którego zaliczają się Cyrkuły: 9 i 10 czyli Łazienkowski i Nowo-świński.

W oddziale VI, do którego zalicza się Cyrkuł 12 czyli Pragski.

Licytacja rozpocznie się od cen w warunkach licytacyjnych podanych, zmniejszonych ustąpieniem na pierwotnej licytacji procentami.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich oraz w Gazecie Politycznej. — 6112 —

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 14 (26) Maja r. b. o godzinie 12-iej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in minus, na konserwację kanałów miejskich i mostków rynsztokowych w mieście Warszawie, z obowiązkiem pobudowania 12-tu nowych mostków żelaznych, w ciągu lat dwóch to jest od 1 (13) Lipca 1875 r. do 1 (13) Lipca 1877.

Konkurenci niezęczyjący stawać do licytacji głośnej, mogą przysyłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne wykazu cen inwentarz i plan nowych mostków, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i Gazecie Politycznej. — 6111 —

Dyrekcja Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Podaje do wiadomości osób, pragnących podjąć się entrepryzy robót i dostaw, odnoszących się do budowy wspomnianej drogi w oddziale od granicy Pruskiej do wsi Jackowo, na przestrzeni około 64 wiorst, że deklaracje na tę entrepryzę przyjmowane będą w Petersburgu w Dyrekcji Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej (przy ulicy Mojka Nr 61 obok mostu Politejnego), oraz w Warszawie w biurze Inżyniera Głównego przy ulicy Mazowieckiej Nr 18 przez ciąg dni 14, a mianowicie od godziny 12 z południa 23 Kwietnia (5 Maja) do godziny 12 dnia 8 (20) Maja r. b. 1875.

Deklaracje winny być nadysłane w kopertach zapieczetowanych, z napisem: „Deklaracja na entrepryzę robót i dostaw odnoszących się do budowy drogi żelaznej w oddziale od rzeki Wkry do miasta Mławy.”

Pragnącym ubiegać się o tę entrepryzę, okazane będą w Dyrekcji Towarzystwa Warunki Techniczne, oraz wzór kontraktu,—w biurze zaś Inżyniera Głównego, oprócz takowych warunków i kontraktu, okazane będą wszelkie rysunki projektów, kosztorysy i inne niezbędne dane.

Dyrekcja przytem uważa za konieczne uprzedzić, że zatwierdzenie ze strony Rządu projektu linii, dotąd jeszcze nie nastąpiło, niezadługo jest jednakże spodziewane,—i dla tego w projektach które będą okazywane konkurentom, mogą zająć pewne zmiany; a w takim razie, zasady obrachunku i wypłaty należności, objaśnione zostaną szczegółowo w projekcie kontraktu.

Osoby, pragnące przyjąć udział w konkurencji, winny przy podaniu deklaracji w summie Rub. sr. Dziesięć tysięcy w papierach publicznych Rządowych, lub gwarantowanych przez Rząd, albo też w innych papierach wartościowych, akceptowanych przez Dyrekcję Towarzystwa.

Wszelkie wartości pieniężne przyjmowane będą podług kursu giełdowego, z potrąceniem 10%. — 6088 —

Wójt Gminy Mokotów,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 (30) Kwietnia r. b., wysłanym był ze wsi Czerniakowa do m. Warszawy, ze słomą dla Straży Ogniowej na Nalewkach, chłopiec 16 letni, niemowa, na gniadym koniu, z wozem drabiniastym i niewiadomo gdzie tea chłopak z koniem i wozem zaginął, przeto wszelka Władza nad porządkiem czuwająca, raczy zwrócić swoją uwagę na rzeczonego chłopca i po zatrzymaniu go odesłać do Urzędu gminnego we wsi Sielcach pod Warszawą. Rysopis: wzrost średni, oczy piwne, włosy czarne, twarz szczupła okrągła, nos mierny.

A. Lewicki.

—6087—1—1

Magazyn Mód i Nowości

Wł. Kruszewskiego

przy ulicy Miodowej Nr 495 w pałacu W-eh Grabowskich.

Po powrocie właściciela z zagranicy, został już kompletnie zaopatrzony na sezon wiosenny i letni.

Zakład ten posiada wielki dobór sukien gotowych, welnianych, jedwabnych, euru, z których głównie odznaczają się haftowane w zupełnie nowym rodzaju, jako też znaczny wybór okryć aksamitnych i double cachemir etc. niemniej kapeluszy i strojów. — 5998—2—3

TANIOŚĆ! ELEGANCYJA!

TELEGRAM

Na wiosenny i letni sezon, otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich i francuzkich materyałów, **Ubiory Męzkie**, oraz **Ubiorki** dla dzieci od lat 2 do 10.

CENNIK (Preis-Curant).

Jesienne Sak-Palto od 12 do 22 rs.—Letnie sak-palto, od 12 do 20 rs.—Letnie garnitury, od 14 do 25 rs.—Czarne fraki, od 16 do 22 rs.—Czarne tużurki od 16 do 24 rs.—Czarne żakietowe garnitury, od 22 do 28 rs.—Ubiorki dla dzieci od 5 do 7 rs. 50 k.—Sak paltka dla dzieci od 6 do 9 rs.—Granatowe bluzy do konnej jazdy od 8 rs.—Kurtki do polowania, od rs. 8.—Szlafroki dubeltowe od 10 do 18.—Spodnie różnych gatunków od 4 do 7 rs. 50 k.—Angielskie płaszcze gumowe 10 rs.—Angielskie burki, od rs. 12 do 20.

E. SAMET,

KRAWIEC z WIEDNIA, Stefansplac Nr 2,

Obecnie w Warszawie.—Ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Epsztejna, obok Resursy Kupieckiej. — 6020 —

Leśniczy

opatrzoney dobremi świadectwami, z kaucją rs. 200, poszukuje miejsca od dnia 1 Lipca r. b.; wiadomość bliższa w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —5946—1—2

MAMKA

młoda, zdrowa, z obfitym pokarmem, po pierwszym dziecku. Ulica Żelazna Nr 25/1143, u Akuszarki E. C. —6122—1—3

Przebieg jest zaraz do rozmowy z dziećmi i zajęcia się domowym gospodarstwem

O S O B A

mówiąca dobrze po niemiecku. Wiadomość u rządu domu Nr 12/2779 (Sewerynow), przy ulicy Aleksandrii pomiędzy godzinami 3 i 6 po południu. 6067-1-3

Potrzebna jest

O S O B A

do zarządu domem, lubiąca porządek, sprężysta i znająca się na kuchni; wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 12. -6075-1-1

Żądany jest

P O L A K,

który skończył Uniwersytet na wydziale matematycznym, z pensją 1000 rs. do gub. Zachodniej.—Pośrednicząca Helena Czajkowska. Plac Żelaznej Bramy Nr 3, przy orodzie. -5804-3-3

U C Z E Ń

potrzebny w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym S. Rosenzweig et Comp. Nowy-Swiat Nr 59. -6064-1-3

Potrzebni są na wyjazd

Lokaj i Kucharz,

dobrymi świadectwami. Hotel Europejski Nr 13; zgłaszać się o 11 rano. -6107-1-3

M A M K A

młoda, zdrowa, ze świeżym wypróbowanym pokarmem, jest do wzięcia przy ulicy Erywańskiej pod Nr 10 w domu hr. Zamajskiego; trójkę wskazuje. 6028-2-3

Potrzebny jest kapitał od 5.000 rs. do 5.000 rs. na 1 Nr hypoteki w Warszawie. Do sprzedania lub do zamiany na dom, dopłatą Sklep galanteryjny z kantorem Loterji, w dobrym punkcie, z wielką ilością towaru i rozległymi stosunkami. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, od 9 do 10 i od 4 do 6. 6103-1-3

Zakład Kuracji Serwatkowej „ERNSDORF,”

podnóża Baskidów, odległe 3/4 godzin od stacji kolejowej Bielitz.—Otwarcie 15 Maja r. b.

Środki kuracyjne: Serwatka, Mleko, Kumys i Kąpiele jodtowe.

Prześliczny park, dobra Restauracja, Czynelnia, stała Muzyka, Pocztowa i Telegraficzna stacja. — Lekarz kuracyjny Dr Michael Kaufmann. -5732-2-4

Majątek Ziemski

Wlkowłokowy, do sprzedania pod Warszawą; wiadomość w każdym czasie przy ulicy Motowolskiej Nr 23, mieszkania 4 -6068-1-4

Girlandy i Bukiety do kapeluszy, zwijane podług modeli paryskich, dostać można po cenach bardzo niskich.—Tamże zostały zastawione w komisjankach Kapeluszy letnich, gustownie opranych i Saknia zagnotowa. Nowy-Swiat Nr 26, wprost Szlezyngera magazynu. -5906-3-5

Skład Mąki, Legumin

innych przedmiotów żywności, w Rynku Miego-Miasta, w domu pod Nrem 17 nowym egzystujący, z powodu zmiany stosunków rodzinnych, jest do odstąpienia. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu. -6113-1-3

Jest do sprzedania

Suknia różowa,

Alpagi, z dwoma stanikami, za rs. 13.—kże Fortepian mahoniowy, o 6 ciu oktawach, za rs. 50; wiadomość przy ulicy Wilczej Nr 9, mieszkania 14, od 3 do 5. -6095-1-1

DWA MAGLE

Wiedeńskie do sprzedania. Ulica Nowomiejska Nr 18. -6056-1-3

Do sprzedania:

szafka, Koczeki złote, Dywan, Lanszaf, komoda, Sześć Krzesel wiedeńskich, tel skóra kryta, Tualaeta meżka, Rogi Jelenie i Suknie czarne jedwabne. Ulica Senatorska Nr 3, mieszkania 4, 2 piętro.

JEDYNIIE PRAWDZIWA WODA BOTO

Jedyny środek na zęby. Sprawdzona przez AKADEMIA NAUK MEDYCZNYCH W PARYŻU.

WODA BOTOTA jest najskuteczniejszym środkiem do czyszczenia zębów. Płukanie wodą wspomnianą jest potężnym środkiem przeciwko zapaleniu i bólowi gardła; prócz tego jest środkiem ułatwiającym ząbkowanie u niemowląt.

POUDRE DENTIFRICE

PROSZEK DO ZĘBÓW Z CHININĄ.

Wyborny ten proszek używany z WODĄ BOTOTA stosowany jest do wzmocnienia dziąseł i do nadania białości zębom, jako środek bardzo zbawiający.

LE SUBLIME

SUBLIM BOTO

Szybko powstrzymuje wypadanie włosów, zapobiega łuszczeniu się skóry, łagodzi bóle nerwowe. Oto są główne własności tego doskonałego produktu.

VINAIGRE-TOILETTE

OCET TOALETOWY

najlepszy gatunek

EAU DE TOILETTE

WODA TOALETOWA.

EKSTRAKT PODWÓJNY.

SKŁAD GŁÓWNY mieści się na ulicy Saint-Honoré, N° 229, blisko ulicy Castiglione.

SKLEP: 18, boul. des Italiens (Paris).

We Francji i za granicą, u wszystkich znaczniejszych kupców.

Skład u pp. Mrozowskiego, ulica Miodowa, Galego i Spiesa. -18093-11-90

Cement Portlandzki

Cegłę Ogniotrwałą

poleca po cenach umiarkowanych

GŁÓWNY SKŁAD CEMENTU

WIKTORA WERTHEIM

ulica Graniczna Nr 14

(gdzie Instytut Wód Mineralnych).

8-0 -4516-

Żądane są:

Dzierżawa folwarku od dziesiątyn 150-225 (włók 10-15) obszerności mającego, z zabudowaniami i obsiewami kompletnymi. Administracja dóbr większych, z poręczeniem 2,000 rs. wynoszącym.

Przystąpienie do interesu przemysłowego, z kapitałem 3000 rs. z warunkiem otrzymania tamże zajęcia. Interesanci raczą nadesłać swoje adresy do redakcji Kur. Warszawskiego pod literami K. I. 5576-3-3

ALTANA

z wodą sodową przy Alei Ujazdowskiej i róg Wilezkiej jest do odstąpienia w każdej chwili z powodu wyjazdu, wiadomość na miejscu lub w zakładzie Zegarmistrzowskim przy ulicy róg Elekoralnej i Orlej Nr 6 poliejny. 5924-3-3

Wózek dziecienny,

mało używany, jest do sprzedania za rs. 5, przy ulicy Krochmalnej Nr 29, u stróża domu. -6091-1-1

Nowy Zakład Tapetowania Pokojów,

przy ulicy Żorawiej Nr 13 nowy, po kop. 11 od rolki, w Warszawie lub na prowincji cena stała. -5432-5-6

LIŚCIE


do klombów ogrodowych, po kop. 5, ozdobne **WAZONY I PATERY** ogrodowe w dużych rozmiarach, poleca **FABRYKA PIECÓW A. E. STALEWSKICH,** w Warszawie, ulica Tamka Nr 17. -5612-3-5

MAGLE

są do sprzedania z powodu wyjazdu w każdym czasie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr

CENY STAŁE.

Wynajęcie, zamiana, wszelkie obstalunki.



Strojenie, jako też specjalność restauracji Fortepianów.

NOWO OTWORZONY SKŁAD FORTEPIANÓW KAROLA DEJNERT

b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu.

Otrzymał nowy transport Fortepianów i Pianin z najpierwszych fabryk europejskich Erard, Pleyel, Herk. Bors, Schwander, Gervex, Bellet, Bucher, Wanckel et Temler, Hoeling et Spangenberg, Bretschneider, Fidler i innych. Wszelka gwarancja.

Przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. 3-6 -4047-

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyncze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partie odstępuje się rabat.

Paski surowcowe do zeszywania pasów.

Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.

Papier szmerglowy po kop. 40 za libię.

Papier szkłem nabijany po kop. 35 za libię.

Płótno szmerglowe po kop. 80 za libię.

Szmergiel, po kop. 18 za funt.

Kit do machin „Mastix“ zwany, po kop. 13 za funt.

Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.

Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączone się dające wprost z urządzeniem wodociągowym po domach, bez wywierania jakiegokolwiek wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

KRAFT & KUKSZ,

30-0 -10,968- w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Bolety z Płótna

rewanctuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca

Skład Fabryczny Obić Papierowych

pod firmą **J. FRANASZEK,**

dawniej pod firmą **A. VETTER et Comp.** Krakowskie-Przedmieście Nr 415, 2-7 -5821-

Fabryka Świec Stearynowych i Mydła A. Heimbürger

w St.-Petersburgu,

dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości.

Ma honor zawiadomić, że powierzyła główną agenturę w Królestwie na wyroby swoje **PP. H. Kleinadel et Gordon** w Warszawie.

W odwołaniu się na powyższe ogłoszenie mamy honor zawiadomić, że przyjmujemy wszelkie obstalunki, na wyroby z Fabryki A. Heimbürger w Petersburgu mianowicie na świece stearynowe i mydło, w kantorze naszym przy ulicy Senatorskiej Nr 18 dom Gallego.

H. Kleinadel et Gordon.

3-3 -5296-

Wielki wybór najświeższych deseni

OBIĆ PAPIEROWYCH

krajowych, francuzkich, angielskich i niemieckich—**Rolet** do okien kolorowych, rewanctuchowych i drewnianych, oraz **Ceraty** we wszelkich gatunkach, poleca Magazyn

W. Muszewski,

pod firmą **J. Rożański.**

dawniej **J. Rożański.**

5-12 -5518- Ulica Miodowa Nr 9 nowy.

Bardzo tanio

do wynajęcia od 1 maja do 1 Lipca r. b. 6 pokoi z przedpokojem kuchnią i t. d., na parterze, przy ale Jeruzoliskiej w domu Wgo Istomina. Wiadomość u Rządu domu W. Strzeleckiego. 5986-3-3

SPICHRZE

mogące pomieścić 500 do 1,000 korey zboża, są do wynajęcia na Soleu w bliskości warsztatów Żegluga Parowej. Wiadomość w Fabryce przy ulicy Hożej Nr 9. 5936-2-2

OGRÓD

owocowy i warzywny do wynajęcia w każdym czasie za przystępną ceną. Ulica Wspólna

NOWY ZAKŁAD Tapetowania Pokoi.

Cena od przyklejenia rolki kop. 11. Nowy zakład odpowiada i zareca za dobrą robotą. Ulica Złota Nr 26 nowy. 3-6 -5955-

Niżej jak za pół ceny jest do sprzedania

Fisharmonja

duża, fabryki Dobeina w Paryżu także do kręcenia korbą, gra rozmaite wyjątki z oper, polki, walece i kontredans, wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 3 przy Chmielnej, tamże jest także pianino do wynajęcia.

Czyniąc zadość życzeniom i Szanownej Publiczności otworzyłem w samym środku miasta w Sutermach oficyną domu Nr 626 przy ulicy Kozielobak Hotelu Saskiego

Sprzedaj butelkowa

PIWA NA SPOSÓB WIEDENSKI

które coraz to większe zyskuje uznanie u prawdziwych Amatorów, jako w niżej niustępujące Piwom Zagranicznym. Butelki i półbutelki w szkle ciemnym lub białym, opatrzone są etykietami i korkami z firmą fabryki mojej. Na tę ostatnią okoliczność Szanowna Publiczność raczy zwrócić szczególną uwagę, gdyż niejednokrotnie wydarzają się wypadki, iż obecne piwa gorszego gatunku w butelkach moją etykietą opatrzone sprzedawane bywają, narażając na szwank reputację firmy mojej, a które od razu po korku nieopatrzonym znakiem fabryki mojej poznać można. Osoby zaś handlujące i pp. Restauratorowie życzący nabywać to Piwo w 1/2, 1/4 i 1/8 Okseftach, raczą się zgłaszać do Kantoru **Erwaru mego przy ulicy Żorawiej Nr 14** (nowy), gdzie wszelkie obstalunki tak na miasto jak i na prowincję najakuratniej załatwiane będą.

Antoni Boenisch.

2-6

- 5698 -

Pod opieką Jego Ekscelencji Ober-Prezydenta prowincji Pruskiej Pana von **HOBNA**, odbędzie się:

WIELKA

ROLNICZO-GOSPODARSKA WYSTAWA

związkowych miast: **Rössel, Seeburg, Allenstein, Ortelsburg, Sensburg, Rastenburg, Bartenstein, Pr.-Eylau, Pr. Eylau II., Domnau, Barten i Lauth-Uderwangen**

w połączeniu

Z Loterją i Wyścigami Konnymi,

w dniach 20 i 21 Maja 1875 r.

PRZY DWORCU KOLEI TORUŃSKO - INSTERBURGSKIEJ **ROTHFLIES.**

Na Wystawę przyjmowane będą w ogóle wszystkie zwierzęta, produkta, maszyny, narzędzia rolnicze, leśnicze, ogrodowe, jak i do gospodarstwa domowego odnoszące się.

Do nadsyłania takowych zapraszają się również i Panowie nieczłonkowie skombinowanych a wyżej wymienionych związków, zamieszkujący tak w obrębie jak i po za obrębem tychże okręgów.

Programy i formularze meldunkowe wydaje Prezydujący właściwych związków niżej w Komitecie wspólnie podpisany p. Nickell z Pfaffendorfu per (przez) Bischofsburg, do którego odnosić się należy. Tenże przyjmuje również wszelkie zgłaszania się i meldowania do dnia 15 Kwietnia r. b.

NB. Panowie, którzyby tak w Wystawie jak i w Wyścigach udział wzięść chcieli a potrzebowali mieszkań dla przenocowania, raczą się zgłosić do d. 10 maja r. b. do członka Komitetu Pana Gottschalk z Bischofsburgu lub też do niżej podpisanego.

Nickell z Pfaffendorfu

Prezydujący w Komitecie wystawowym

Komitec Wystawy:

Baron von **Hoverbeck** z Nickelsdorfu; Baron von **Pulkamer**, z Kunzeim; **Paetz**, z Posorten; **von Schwerin**, z Sensburg; **Nickell**, z Pfaffendorfu; **Brockmann**, z Pry; **Allen**; **Gottschalk** z Bischofsburg; **Dr Bender** z Catharinenhofu; **Bludau**, z Elsen; **E. ruger** z Bansen; **Ertmann**, z Bertung; **v. Fabeck**, z Jablonek (Jablonken); **Forst-reuter**, z Raschburg; **Gramatzki**, z Saagen; **Ihssen**, z Plötznick; **Haagen**, z Gilgenau; **Messling**, z Kapsitten; **Mohr**, z Allenstein; **Mrongowius**, z Rheinswein; **Quassowski**, z Kamionek (Kamionken); **Piderit**, z Sophienhof; **Preuss**, z Tengutten; **Troje**, ze Sdroyowen; **v. Tyszka**, z Ribben. 3-3 - 3744 -

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

czyli **Nowy Zakład Chemicznego Prania, Wywabiania Płam i Czyszczenia Sukien,**

JANA KACPERSKIEGO.

Przyjmuje do farbowania wszelkie ubrania Damskie i Męskie: Jedwabne, Aksamitne, Wełniane, Bawełniane na różne kolory. Oraz wypłowie Suknie, Okrycia, Burna, Palta Damskie, Chustki, Szale, Szaliki, Wstążki, Płaszcze Wojskowe, Mundury, Palta i Surduty Męskie, Kamizelki, Spodnie, które odzyskują swój pierwotny kolor. Farbuje pokrycia na Meblach niezdejmując takowych. **Oczyszcza** ubrania z wszelkich **Płam** niepozostawiając śladów tychże. Powyższe roboty wykonuje z wszelką starannością, by zyskać względy **Szanownej Publiczności**. **Fabryka** jest przy ulicy **Bednarskiej Nr 15** nowy w domu własnym, za domem tak zwanym Karmelickim, po stronie prawej idąc z Krakowskiego-Przedmieścia. 3-3 - 5260 -

LEKCJE KROJU,

zgodnie z metody Straupeńskie, udziela się, od kursu. Plac Żelaznej Bramy Nr 4

Do sprzedania:

Regulator zupełnie nowy, **Lampa** stołowa i **Dwa Kinkiety** za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 22, w prawym narożniku.

III

PASTYLKI PIERSIOWE

ZE SOKU GŁOWIASTEJ SAŁATY I LAUROVYCH LISCI

PP. GRIMAUDI & C^o APTEKARZY W PARYŻU

Są to cukierki łagodzące kaszle, katary i t. p.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych pp. Mrozowski, Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa, w Wilnie w Apteczce p. Chrościckiego, w Kijowie w Apteczce p. Marciniaczyk.

ASTHMA

CYGARETKA INDIJSKIE

(CANABIS INDICA)

GRIMAUDI & C^o

Aptekarzy w Paryżu.

Używają się przeciw astmowi jak również przeciw kaszalom nerwowym, zakatarzeniu, ochrypłości i utracie głosu, neuralgii twarzy i bezsenności.

Dostać można w Warszawie u pp. Fer. Aug. Gallago, Ludwika Spiessa i u p. Mrozowskiego; w Wilnie w Apteczce p. Chrościckiego; w Kijowie w Apteczce p. Marciniaczyka.

Rsr. 20,000

potrzebne są na hypotekę domu mieszkalnego, lub fabryki, zaraz po pożyczce miejskiej. Wiadomość u Agenta przysięgłego Wojciecha Sommer, ulica róg Wierzbowej i Niecałej między godziną 5 a 7 po południu. 6338-1-1

Majątek Ziemi

Trzyłatków 741 m. n. i Wilkoniec 224 m. n. z inwentarzami odpowiednimi, są do sprzedania z wolnej ręki, w szacunku 82,500 rs.

Na Trzyłatkowie ciąży dług Towarzystwa rubli 20,000. Na Wilkoniecu czysta hypoteka. Oprócz Tow. Kr. może pozostać przy gruncie 21,000 rs. Wiadomość na miejscu pod Grójcem. 5697-1-3

W pracowni sukien damskich

A. Gałęckiej,

odrabiają się suknie i wszystkie stroje damskie, podług najwyższych wymagań gustu i elegancji, ulica Długa Nr 32 wprost hotelu Polskiego na 2 piętrze. 5680-2-3

Magazyn

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP I WYROBÓW

METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Swiat Nr 1318 (76).

Ceny tychże trumien:

dziecinna od rs. 9 kop. 30, dla dorosłych rs. 30 do 75 i 90 rubli. -4-6-4829

Na hypotekę Majątku Ziemińskiego, potrzebną jest summa **Dwa Tysiące Rubli srebrem**; właściciel majątku jest przy tym znacznym urzędnikiem. Kto by miał takową sumę do umieszczenia, ze chce zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem A. D., bez pośrednictwa osób trzecich. -6-74-1-3

Zawiadania się szanowną publiczność, że zamieszkały Stolarz przy ulicy Nowogrodzkiej, pod Nr 10, zajmujący się jedynie tylko odświeżaniem mebli i tychże reperacją, może wykonywać zaraz z wszelką akuracją.

M. Klimowicz.

6059-1-2



Koń siwy,

rosły, 5 lat i 2 Bryczki na resorach i Welo-cypedy używane, są do sprzedania pod Nrem 1655, nowy 5. Plac 8-go Aleksandra i róg Wspólnej; wiadomość u Rządu. -6055-1-3

Do sprzedania

Szal Francuzki

nowy za rs. 80 (kosztował rs. 160), biórko mahoniowe kwadratowe 15 1/2

Kaukazki Mag Hodżejnatawa &

Ulica Królewska Nr

(dom Ks. Wachwachowa, dawni Poczytuje sobie za obowiązek do Szanownej Publiczności, że z powodu tygodnia, jako przyjęte w Rosji kacie, sprzedaje wszystkie towary tanich cenach. -Z tego powodu chcą godnym uwagi Szanownej Publiczności zwrócić, przysposobieniem s. e. w znacznej

Perskich Materji

jedwabnych, różnorodnych kolorów, sprzedawane po bardzo niskich cenach o Kwietnia do 12 Maja

2. P. zwrócić sobie mięt na ubranie znanej dobroci, umiarkowanych cenach w ostatecznym czasie, a mam nadzieję, że w zupełności będą zadowoleni. -5583-5-6 nabytych towarów.

Do sprzedania

stare budowle do rozbierania. Wiadomość Leszno Nr 50. 5931-3-3

Jest do sprzedania

SZESŁĄG

nowy, skórą amerykańską kryty i drugi Szesłąg używany, sahanem kryty, cena przystępna. Ulica Marszałkowska Nr 55 nowy, Tapieera A. Hincz. -6121-1-1

Jest do sprzedania **PALTO** watowa, aksamitne, nowe, koronkami prześlicznie ubierane, **ROTONDA** koronkowa i **LUSTRO** tremo, długości łokci 3, w mahoniowych ramach, pod Nrem 18 nowem, ulica Leszno, od godziny 11 do 3 po południu, mieszkania Nr 24. -6126-1-3

BRYCZKA

do sprzedania na parę lub jednego konia z siedzeniem na pasach i poduszkami na sprężynach, wybita zupełnie nowem sukmem, wszystko do odejmowania; jak również **Wózek** dziecinny, koszykowy na 4 kołach.

Tamże jest do sprzedania **Suknia** brzo-wa atlasowa, zielona wełniana i **Szal** francuzki. Wszystko za cenę bardzo umiarkowaną; wiadomość ulica Widok Nr 16 mieszkania Nr 1. 5974-2-3

Bardzo mały, spokojny i piękny

KUCYK

z siodełkiem i tranzelką do sprzedania, przy furcie kolei Petersburskiej Nr 75 na Nowej Pradze. 5962-2-3

Koń wierzchowy,

6 lat mający, bardzo dobrej jazdy, jest do sprzedania; wiadomość u stróża, przy ulicy Żorawiej, domu Nr 8. -6100-1-4

Jest do sprzedania

Wózek

mało używany, w kształcie fotelika dla dziecka, umiarkowanie siedzieć, albo też chorego na nóżki; wiadomość: ulica Nowolipie Nr domu 30, mieszkania 38. -6053-1-1

Do sprzedania za rs. 200

Para Koni rosnących,

zdrowych, zdatnych do ciągu i powozu; wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 45. -6099-1-3

Magazyn Zjednoczonych

ŚLUSARZY,

ulica Miodowa Nr 6,

poleca wszelkie wyroby budowlane,

po stałych i przystępnych cenach. -5702-2-12



Wolant

doskonały, prawie nowy, dla jednego i parę koni, do sprzedania. Ulica Nińska Nr 3/2313h. u właściciela domu. -6098-1-1

Do sprzedania

PARA KONI

REPREZENTACJA

Ruskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia i Ruskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od gradobicia.

Za wiadomiami niniejszym, że oprócz Agenta swego w Kaliszu **W-go L. Przedpełskiego**, który jak dotychczas tak i nadal przyjmować będzie ubezpieczenia od gradu, ustanowiła w Kaliszu jeszcze dwie Agentury, a mianowicie: 1) **Dom bankierski W-go Gustawa Heimann et C. w Kaliszu**, który przyjmować będzie ubezpieczenia od gradu; 2) **W. Józef Heimann w Kaliszu**, który przyjmować będzie ubezpieczenia od ognia. Warszawa w Kwietniu 1875. Nadinspektor i Generalny Reprezentant, **Adolf Neumann.** 5830-3-3

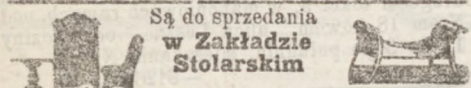
Debra ziemskie

obejmujące dziesiątyn 1125 (75 włók) przestrzemi w dobrej glebie i okolicy handlowej położone, są do sprzedania, albo zmiany na dom w Warszawie. Blizsze szczegóły powziąć można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 30 nowym, mieszkania Nr 7 o godzinie 4 do 6 po południu. 5886-2-3

Handel Szmuklerski,

egzystujący dotychczas w drugim sklepie od rogu ulicy 8-to Jerskiej i Placu Krasniskich, przeniesiony został na tenże sam plac do domu W-go Wolfinia, obok magazynu towarów bławatnych P. Kohna, zaopatrzony jest we wszelkie towary szmuklerskie, jako to frendzle dzietowe, pasmantery, torsady do obicia mebli i firanek, natszury do powozów, lejce do zaprzęgu i t. p. przedmioty, pochodzące z zagranicy i z własnej swojej fabryki, przyjmuje także obstalunki, które jest w stanie wykończyć jak najrychlej i po cenach umiarkowanych.

Manheimer Jakób.
-6077-1-3



Są do sprzedania w Zakładzie Stolarskim

RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensy, Stoły obładowe, Krzesła, Tualety, Łózka Umywalki, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żorawia Nr 10, piąty dom od Placu S. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.** -4964-6-6

Jest do sprzedania

Pięć Garniturów Mebli

różnego fasonu i drzewa także sofę, Kozety, Szeszlągi, Fotele, wszystko elegancko wykonane po bardzo umiarkowanych cenach, Leszno 49, właściciel zakładu **A. Rzepczyński.** 5964-2-6

Garnitur Mebli

do salonu i duże lustro są do sprzedania z powodu wyjazdu. Plac Sgo Aleksandra Nr 14, mieszkania Nr. 4. 5929-2-3

Są do sprzedania rozmaite

MEBLE,

a mianowicie: Kozeta i 6 napoleonek zielonym rypsem kryte, komoda antike z brązami, szafa jesionowa, łózka jesionowe, biurko, konsola, szafa szklana, stół dębowy z klapami, umywalka, lustro i t. p. wszystko w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę. Nowy Świat Nr 68 w poprzecznej oficynie na 1m piętrze Nr mieszkania 29. 6058-1-2

Dwa Garnitury Mebli

Sofa. 3 Napoleonek, Szafa do sukien, Nr (78-80) 1319-20 dom były Staszycy, Gmach Gimnazjum Ruskie wiadomość u stróża. 6109-1-3

Skutkiem wyjazdu, są do sprzedania

Dwa Łózka

mahoniowe rzeźbione, tualeta damska rzeźbiona, szklka kryształowa, okrycie koronkowe czarne i szal damski, dwa welony ślubne nowe oraz wiele innych stroi damskich i cokolwiek biżuterji, wszystko bardzo eleganckie. Ulica Senatorska Nr 5 nowy. Codzien od godziny 12 1/2, do 6 po południu. 6108-1-3

FORTEPIAN

o 7 oktawach, z fabryki Kralla i Sejdlera, do sprzedania za cenę przystępną. Leszno Nr 47, w bramie 1 sze drzwi na lewo. -6117-1-6

POKÓJ

z meblami, zaraz do wynajęcia do 8 Lipca, oraz do sprzedania **Wędlina Litewska, Buljon i Skóry Łosiowe;** Warszawa Nr 5, parter po lewej stronie. -6123-1-3

Przy ulicy Twardej pod Nr 18/1095 od 1-go Lipca r. b. są do wynajęcia

LOKALE

po 4 pokoje z kuchniami, w których mieszczą się salony z balkonami i wygodki, oraz po 3 pokoje z kuchniami, stajnia, wozownia i może być dodany ogród. Wiadomość na miejscu, co do umowy od 10 do 12 rane i od 3 do 5 po południu. 6102-1-3

Przy ulicy Wiejskiej pod Nr 12, do najęcia od 1 Lipca 1 lokal na 1 piętrze, w całości 16 pokoi za rs. 2,100, albo częściowo 9 pokoi za rs. 1,200, 6 pokoi za rs. 900 i 4 pokoje za rs. 600. Blizsza wiadomość na placu Sgo Aleksandra Nr 8 mieszkania Nr 2. 6072-1-3

Do najęcia od Sgo Jana przy Alei Jerolimskiej Nr 3 na parterze

MIESZKANIE

z wyjściem do ogrodu, złożone z przedpokoju, sześciu pokoi, kuchni i pokoju dla stających, za rubli 750 rocznie. Tamże do wynajęcia stajnia i wozownia. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze. 6057-1-3

Do najęcia od św. Jana:

w domu pod Nr 40 (1396a) na rogu ulic Marszałkowskiej i Zgody.

- 1) Na 1 piętrze cztery pokoje, przedpokój, alkowa i schowanie, oraz kuchnia ze spiżarnią.
- 2) Pokój lokal na 2 piętrze.
- 3) Pokój z przedpokojem i alkową na parterze.
- 4) Stajnia i wozownia.

W razie żądania w miejsce lokalu na pierwszym piętrze, wynajęte być mogą na parterze 6 pokoi z przedpokojem i kuchnią.

Lokale powyższe urządzone są z komfortem i możliwymi wygodami, a mianowicie gazem zlewami i wodociągiem. 6033-2-3

Od 15 Czerwca lub 1 Lipca r. b. na 3 lub 4 miesiące, przy ulicy Aleja Jerolimska Nr 32, jest do wynajęcia z meblami lub bez

MIESZKANIE

na 1 piętrze, składające się z 5iu pokoi z balkonem, przedpokojem i kuchnią. 6007 2-3

W domu narożnym przy ulicy Leszno Nr 2 nowy i Przejazd, wprost Rymarskiej, do najęcia od 1 Lipca r. b. na drugim piętrze:

- 1) Siedm pokoi, w tej liczbie salon o 3ch oknach, z kuchnią, pokojem dla służących, piwnicami, komórką na drzewo, wspólnym strychem.

Do lokalu tego w razie żądania, mogą być dodane stajnia i wozownia.

- 2) Pokój dla kawalerów. 6004-2-3

MIESZKANIE

do wynajęcia od 1 Lipca 1875 r. na 1 piętrze od frontu z balkonem 5 pokoi, kuchnia, schowanka, dwa wejścia, drzwialnia. Wiadomość blizsza na miejscu, stróż wskaze: Na Lesznie Nr 18 nowy. 5947-3-3

Lokal umebłowany,

składający się z salonu z balkonem, czterech pokoi i kuchni. jest do odnajęcia na pięć miesięcy, od 15 Czerwca r. b. Aleja Jerolimska, dom Istomina, drugi od rogu Nowego Światu; wiadomość u stróża. -5888-2-3

Do wynajęcia od S-go Jana r. b.

POKÓJ

dla kawalera, na pierwszym piętrze od frontu, przy ulicy Nowolipki Nr 15 nowy, mieszkania 4. -6070-1-1

Salon umebłowany

w ogrodzie na letnie mieszkanie, do najęcia każdego czasu, może być kuchnia wspólna. Ulica Górna Nr 2998 lit. D, nowy 7. -6069-1-4

Do wynajęcia od Sgo Jana r. b.

LOKAL,

obszerny z Bawarią egzystujący od lat kilkunastu w domu Nr 954 za Żelazną Bramą, oraz inne mniejsze lokale po 2 i 3 pokoje na 1 i 2 piętrze. Wiadomość w miejscu u stróża i u stróża. 5375-3-3

MEBLE

Są do sprzedania rozmaite jako to: biurko z lustrem roboty Simmlera, 2 biurka małe, umywalka z garniturem, stolik do kart oraz **Amerykańska maszyna do pończoch.** Ulica Nowy-Świat gdzie Kontrolna Pałata, wiadomość u Szwejcara. 6036-1-2

Salon i Pokój

z przedpokojem wspólnym, meblami i fortepianem lub bez niego, z widokiem na piękny ogród, są do odnajęcia od 13 maja r. b. na miesiąc trzy lub dłużej, przy ulicy Hożej pod Nr 18. Stróż wskaze. 5963-2-3

SKLEP

z mieszkaniem frontowym i kilka pomniejszych odnowionych

LOKALI

zaraz lub od 1-go Lipca do najęcia. Twarda Nr 36. -5566-4-12

Pokój

duży, frontowy, z oddzielnym wejściem, do wynajęcia od 15 Czerwca r. b. z meblami i usługą, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 51, na dole po prawej stronie, od 3 do 4 po południu. 6094-1-6

Do wynajęcia od 15 Maja do 15 Września 1875 r.

2 pokoje

z meblami i fortepianem lub bez takowego, na 1-m piętrze od frontu. Wiadomość przy rogu ulicy Orlej i Leszna, Nr 19, mieszkania 25. -6096-1-3

POKÓJ

do wynajęcia od 8 Maja do 8 Lipca, przy rodzinie, dla przyzwoitej kobiety, drugie piętro, ulica Wielka Nr nowy 13, mieszkania 15.—**Fortepian Kralla i Sejdlera,** jest do sprzedania tamże. -6061-1-1

W każdym czasie do wynajęcia

LOKAL

z 2-eh pokoi, przedpokojem i kuchnią, z dobrem umebłowaniem, przyrzędem herbatnym może być i pościela. Nowy Świat Nr 18 nowy. -6110-1-3

W domu pod Nrem 2354c, 3 nowy, przy ulicy Pawiej, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

RÓŻNE LOKALE,

większe i mniejsze, to jest 4, 5 i 6 pokoi z kuchnią, przedpokojem, pasażem, spiżarnią, drzwialnią, piwnicą i górą; wiadomość na miejscu u właściciela domu. -6073-1-3

LOKAL

frontowy, na drugim piętrze, przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku, z dwoma wejściami, składający się z salonu, pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, wspólnej góry i piwnicy, jest do wynajęcia od S-go Jana r. b. Wiadomość na miejscu pod Nrem 795/5, u Rządcy domu. -6093-1-3

Do wynajęcia od S-go Jana r. b. przy ulicy Żelaznej Nr 34

DWA POKOJE,

od frontu na dole przy rodzinie, z osobnym wejściem, z usługą lub bez, rocznie za rs. 165. Tamże do najęcia **2 pokoje,** przedpokój i kuchnia, za 195 rs. rocznie. -6120-1-1

Na rogu ulicy Wroniej i Prostej pod Nr 4, 1171b do najęcia od 1 Lipca r. b. w oddzielnym domu

7 POKOI

z kuchnią, piwnicą, komórkami i osobnym ogrodem owocowym. Są także lokale po dwa pokoje z kuchniami. Stróż wskaze. Blizsza wiadomość na Złotej Nr 18 u dzierżawcy domu, albo na miejscu codziennie między 12 i 1. 6060-1-3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP

z oknem, oraz pokój od frontu, z ozdobną wystawą, przy ulicy Długiej pod Nrem 32, w domu zwanym Potkańskie; wiadomość na miejscu u Rządcy domu. -6071-1-3

DWA POKOJE

na pierwszym piętrze w oficynie, świeżo odmalowane i zaizolowane, są do odnajęcia każdego czasu. Ulica Leszno Nr 45 nowy. -6080-1-1

SKLEP

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, do wynajęcia od 1 Lipca 1875 r.; wiadomość przy tejże samej ulicy w Hotelu Litewskim w Restauracji. -6119-1-3

Paris 1849, 1855, 1874, Lyon 1872

Bebe. model **BEYER FRÈRES** 2 m. postępu.

Rue de Lorraine, 16 et 18

PARIS

Paryż, 1867 **MASZYNY** Włoch 1873

Specjalnie dla FABRYK

Człotek, Portowy, Mych, Wyrobów chemicznych, Farb, Ciast, Masz zsiłucz. nogo.

Wprost Sgo Krzyża przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 6 do wynajęcia od S. Jana r. b.

Salon obszerny

z balkonem, 5 pokoi, gabinet, pasaż, kuchnia, i piwnica na 1 piętrze, wiadomość u stróża Michała. 5841-3-3

Letnie mieszkania

w bliskości Warszawy, z meblami lub bez, nadzwyczaj zdrowe powietrze i łatwość komunikacji. Blizsze wiadomości powziąć można u Szwejcara domu Nr 10. Ulica Włodzimierska, wprost Cyrku. -5901-3-3

LOKALE

większe i mniejsze w cenach umiarkowanych do najęcia od Sgo Jana r. b. w domu narożnym, ulica Widok i Bracka Nr 1. Tamże wiadomość o lokalu letnim za Willanowem 5728-3-3

W domu Nr 13/1564c przy ulicy Chmielnej jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Mieszkanie frontowe

na parterze, stanowiące cztery pokoje, pasaż, kuchnię, spiżarnię, stół na drzewo i piwnicę, w cenie rs. 600 rocznie. Wiadomość na miejscu.—Lokal będzie odnowiony. 5900-2-

Do wynajęcia

Dwie Stajnie

dla Koni Wścigowych.

Wiadomość na miejscu przy ulicy Koszyki Nr 1753abc lub w składzie herbaty L. Krupeckiego pod Kopernikiem. 4-6 5810

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania kadego czasu za przystępną cenę

Sklep Wiktuałów,

i Pieczywa, egzystujący od lat kilkunast przy ulicy Karmelickiej, Nr nowy 6. -6092-1-3

Przy ulicy Hożej, domu Nr 15; mieszkania 4, na pierwszym piętrze, jest

POKÓJ

do wynajęcia w każdym czasie, o dwóch oknach od frontu, z osobnym wejściem. -5341-3-3

Do wynajęcia od każdego czasu

Lokal frontowy,

w środku miasta, przy ulicy S-to Jańskiej, pod Nrem 17 nowym, z meblami lub bez, składający się z 2-eh pokoi, przedpokoju i kuchni; wiadomość u stróża. -5932-3-3

Nagrody rs. 20.

Dnia 26 b, m. zginął wyżeł rassy cetrów lat 4, biały, z złotemi dużemi plamami, uszy żółte, wzrostu dobrego, wabił się Brawo, kto psa tego dostawi na Ujazdowską, Aleję domu Nr 27 do mieszkania barona Sacken, otrzymamy powyższą nagrodę. 5812-2-5

Nagrody rs. 2.

W Niedzielę d. 2 Maja r. b. między godziną 11 a 1 z południa przechodząc z Poczty Krakowskiej-Przedmieściem, Nowym Światem na Chmielną z rubionym został **Zegarok srebrny,** damski z literami M. S. Uprasa się znalazłszy o złożenie takowego za nagrodę rs. 2 do P. Kalitowskiego w gmachu pocztowym. 6064-1-1

W sobotę około godziny 4 po obiedzie zginął

Szczeniak

czteromiesięczny, z rasy terrierów, biały z złotemi uszami i obwódkami około oczów, łapkami na grzbiecie. Szczeniak poznany być może i za lat parę, po wystającej kości na łebku. Kto zabrał, lub on się przybłąkał, raczy odprowadzić na fokal petersburski do bufeta, za nagrodą. 6063-1-3